

## MATERIAŁY

## ZAGOSPODAROWANIE ZIEM ODZYSKANYCH

*Procesom i zdarzeniom dokonywającym się na ziemiach zachodnich i północnych poświęcono już ponad 500 opracowań książkowych, rozpraw, artykułów i przyczynków. Ale nawet pierwszy okres dziejów tych ziem nie doczekał się do tej pory ujęcia całościowego. W rezultacie upowszechnianie wiedzy o jednym z największych sprawozdania sporządzonego, pod wyżej podanym tytułem, przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych może ułatwić pracę nauczycielom i działaczom oświatowo-kulturalnym o tyle, że daje stosunkowo pełny obraz stanu wyjściowego i rozwoju gospodarki w latach 1945—1949. Przysłużyć się też może rozwojowi badań, zawiera bowiem sporo nieznanego materiału oraz prezentuje znamienne oceny własnej działalności, sformułowane przez kierownictwo Ministerstwa z perspektywy drugiej połowy 1948 r., a więc z perspektywy nowej polityki rolnej.*

*W tekście, zachowanym w postaci powielonego maszynopisu, nie poczyniono żadnych skrótów ani zmian. Korzystaliśmy z egzemplarza przechowywanego w aktach Centralnego Archiwum Partyjnego (sygn. 295/VII-159). W drugiej połowie stycznia 1949 r. egzemplarz ten wraz z przewodnim pismem Władysława Gomułki został skierowany do Romana Zambrowskiego jako wicemarszałka Sejmu.*

HENRYK SŁABEK

Problemy zasiedlania i zagospodarowania Ziem Odzyskanych wiążą się i zająbiają ze sobą szczególnie silnie. Nie może być mowy o właściwej ocenie dotychczasowej akcji osiedleńczej bez uwzględnienia równoległego procesu zagospodarowania Ziem Odzyskanych i nie może być mowy o właściwym postawieniu zagadnień dalszego osadnictwa na tych terenach bez zapoznania się z szeroko rozumianym tłem gospodarczym tego osadnictwa. Dlatego też w sprawozdaniu niniejszym poświęcono sporo uwagi zagadnieniom rozwoju sytuacji gospodarczej Ziem Odzyskanych oraz analizie obecnego stanu ich zagospodarowania.

Motywe, skłaniającym do rozbudowania tego działu sprawozdania, była również konieczność wskazania tych ważnych i specyficznych zagadnień Ziem Odzyskanych, które mimo zasadniczego, dokonanego już, zespolenia gospodarki Ziem Odzyskanych z ogólnonarodową gospodarką polską kształtują się wciąż jeszcze na tych terenach w sposób specyficzny, wymagający specjalnego ich traktowania przez właściwe resorty gospodarcze.

Z natury rzeczy dział sprawozdania, obejmujący zagadnienia zagospodarowania Ziem Odzyskanych, odnosi się nie tylko do spraw pozostających w czasie istnienia Ministerstwa Ziem Odzyskanych w jego bezpośredniej gestii. W ramach swej działalności koordynacyjno-interwencyjnej (art. 2, pkt f dekrety z 13 XI 1945 r.) Ministerstwo Ziem Odzyskanych interesowało się całokształtem zagadnień gospodar-

czych Ziem Odzyskanych, co umożliwiło podjęcie w sprawozdaniu próby syntetycznego zbilansowania wyników gospodarki polskiej na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948. Zagadnienia będące w sferze bezpośredniej działalności Ministerstwa Ziem Odzyskanych są omówione w sprawozdaniu nieco szerzej, potraktowane jednak zostały, zgodnie ze stanem faktycznym, jako fragmenty, jako część składowa wielkiego procesu zagospodarowania Ziem Odzyskanych, realizowanego przez wszystkie resorty gospodarcze w ich działach pracy.

[Tu następuje „spis rzeczy” zawierający tytuły wraz z paginacją poszczególnych części cytowanego fragmentu sprawozdania.]

#### A. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA STANU GOSPODARCZEGO ZIEM ODZYSKANYCH W CHWILI ICH PRZEJĘCIA

Historyczny moment powrotu Polski na Ziemiach Odzyskanych poprzedzony był ciężkimi zmaganiem wojennymi, które zostawiły po sobie, niemal na całym obszarze Ziem Odzyskanych, zniszczenia, gruzy, zgliszcza i pustkę.

Toteż start gospodarki polskiej, podobnie jak i start akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych, był szczególnie trudny. Dla uprzytomnienia sobie, jaka była pod tym względem sytuacja w roku 1945 na Ziemiach Odzyskanych, nie wystarczy, omawiając poszczególne dziedziny życia gospodarczego, wskazać na charakterystyczne dla danej dziedziny zniszczenia wojenne. Zniszczenia te bowiem, obejmując we wszystkich działach przeważającą część Ziem Odzyskanych, sumowały się ze sobą i nawzajem potęgowały. Zjawiska te występowały ze szczególną siłą w pasach intensywnych zniszczeń, leżących przede wszystkim na szlakach walk. Należy tu wymienić północną część woj. wrocławskiego oraz środkową i północną część pogranicza, jako najbardziej charakterystyczne pasy intensywnych zniszczeń. Większe miasta, takie jak Wrocław, Głogów, Legnica, Kołobrzeg, Stargard, Elbląg, Szczecin, zostały zniszczone w 50—95%. Liczne mniejsze miasteczka legły niemal całkowicie w gruzach. 147 824 nieruchomości miejskich o kubaturze 305 085 tys. m<sup>3</sup> uległo zniszczeniu lub uszkodzeniom wojennym. Zniszczenia budynków w miastach objęły ogółem około 50% wszystkich budynków.

Przemysł również nie ocalał się w powszechnej fali zniszczeń.

Ubytek zdolności produkcyjnej w kluczowym przemyśle przedstawia się następująco:

w przemyśle węglowym 42%, w przem. papierniczym 96%,  
w przemyśle stalowym 40%, w przem. celulozowym 100%,  
w przemyśle tekstylnym 70%, w przem. energetycznym 65%.

Z około 180 tys. warsztatów rzemieślniczych ocalało zaledwie około 20 tys.

Zagrody wiejskie zniszczone (powyżej 15%) wyrażały się liczbą ponad 120 000, to znaczy 27,5% ogólnej ilości zagrod. Stan inwentarza żywego przedstawiał się wręcz katastrofalnie: ilość koni wynosiła 10%, bydła 9%, trzody chlewnej 4% stanu przedwojennego. 3,5 mln ha ziemi zaminowanej i uzbrojonej przez cofającą się armię niemiecką — nie mogło wejść pod uprawę przed rozminowaniem i rozbrojeniem. W związku z pozostawionymi przez Niemców odłogami, jak również na skutek niezebrania plonów pojawiła się plaga myszy. Zachwaszczenie zaniedbanych pól przybrało niespotykane rozmiary.

System komunikacyjny był całkowicie sparaliżowany. Z 14 605 km torów kolejowych było zniszczonych 8002 km. Na 62 040 metrów mostów o długości ponad 20 metrów zniszczenia objęły 40 860 metrów. Budynki kolejowe poniosły straty w 30—76%. Warsztaty kolejowe (główne) były zniszczone w 100%, parowozownie

w 58%. Z taboru pozostało 400 parowozów, 944 wagonów osobowych i ca 30 tys. wagonów towarowych.

Drogi bite były zniszczone w 25%.

Urządzenia na drodze wolnej Odry zostały zniszczone w 31,2%. Tabor pływający został przez Niemców bądź ewakuowany, bądź zatopiony. Port szczeciński uległ poważnemu zniszczeniu. Urządzenia przeładunkowe zostały całkowicie zniszczone, urządzenia składowe w 50%, a przemysł w porcie w 80%. Komunikacja w porcie została całkowicie unieruchomiona.

Wielkie tereny były całkowicie wyludnione. Napływ osadników polskich, początkowo spontaniczny i nie zorganizowany, kierował się w pierwszym stadium w okolice mniej zniszczone. Tereny zniszczone pozostawały puste i nie zaludnione.

Młoda, improwizowana administracja polska zmagala się z trudnościami organizacyjnymi, poznawała dopiero teren i jego potrzeby.

Tak z małymi wyjątkami (część Dolnego Śląska, część Śląska Opolskiego) przedstawiał się w ogólnym zarysie bilans otwarcia gospodarki polskiej na Ziemiach Odzyskanych.

#### B. ZAGOSPODAROWANIE ROLNICZE

Postępy w zagospodarowaniu rolniczym Ziemi Odzyskanych w ciągu lat 1945—1948 wymagały szeregu uzupełniających się akcji. Za podstawowe elementy zagospodarowania rolniczego uznaje się: 1) człowieka, 2) ziarno, 3) inwentarz żywy, 4) inwentarz martwy (przede wszystkim maszyny rolnicze), 5) zabudowanie gospodarskie i mieszkalne. Od stopnia synchronizacji zatem akcji osiedleńczej, akcji siewnej, zaopatrzenia w inwentarz żywy, racjonalnej organizacji zasobów maszyn rolniczych oraz akcji odbudowy wsi — uzależnione były efekty w zagospodarowaniu rolniczym Ziemi Odzyskanych.

Postępy akcji osadnictwa rolniczego omówione zostały na innym miejscu, tutaj więc oświetlić wypada dalsze istotne elementy zagospodarowania rolnictwa Ziemi Odzyskanych.

Zagospodarowanie rolnicze wymagało dużego wysiłku ze strony osadników oraz poważnej pomocy ze strony Państwa w formie dotacji i kredytu. Tablica 1 przedstawia zasadnicze pozycje tej pomocy, pozwalające w pewnej mierze na przeprowadzenie analizy dotychczasowej pomocy Państwa dla osadników w zestawieniu z wynikami w zakresie zagospodarowania rolniczego.

Dane zawarte w tej tablicy wyrażone są w złotych nominalnych, co oczywiście utrudnia porównanie i faktyczną ocenę nasilenia pomocy Państwa dla drobnego rolnictwa. Ze względu jednak na brak szczegółowych i ścisłych liczb indeksowych — pozostawała tylko możliwość przyjęcia zasady nominalistycznej.

Poza tym przy rozpatrywaniu omawianej tablicy należy wziąć pod uwagę, co następuje:

a) pomoc udzielona spółdzielniom parcelacyjno-osadniczym i grupom parcelacyjnym została objęta danymi, zawartymi w tablicach, z uwagi na niemożność jej wyodrębnienia. Do r. 1948 zresztą pomoc ta udzielana była członkom, a nie spółdzielniom i grupom. Dopiero w ciągu r. 1948 nastąpiła w tym zakresie zmiana, ale ponieważ chodzi tu ogółem o około 200 mlnów zł — suma ta nie może mieć wpływu na całość obrazu;

b) wartość inwentarza z dostaw U.N.R.R.A. przyjęto w tablicach wg cen płaconych przez rolnika (w sumie 2445 mlnów zł). Jeśli uwzględnimy ówczesne ceny rynkowe — suma ta znacznie wzrośnie (do 4900 mlnów zł). Przy wyciąganiu dalszych wniosków przyjmując należy tę wyższą sumę;

Tablica 1

Pomoc Państwa w zagospodarowaniu dla drobnego rolnictwa Ziem Odzyskanych  
w latach w 1945—1948

Wyszczególnienie	Ogółem	1945	1946	1947	1948	Bez roz- bicia na poszcze- gólne lata
1	2	3	4	5	6	7
A. Mlny zł — podział według inwestorów						
Ogółem	174 057,0	360,8	3 294,7	12 552,2	9 052,3	148 797,0
Ministerstwo Ziem Odzyskanych	8 831,4	—	835,8	4 239,6	3 756,9	—
Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych	4 386,2	291,4	2 030,0	180,0	32,8	1 852,0
Ministerstwo Odbudowy	3 707,0	4,4	207,6	1 306,0	2 189,0	—
Państwowy Bank Rolny	2 058,3	65,0	221,3	633,0	1 139,0	—
Dostawy z importu	8 129,1	—	—	6 193,6	1 935,5	—
Dostawy UNRRA	2 445,0	—	—	—	—	2 445,0
Fundusz Ziemi	142 000,0	—	—	—	—	142 000,0
Pomoc i świadczenia PUR	2 500,0	—	—	—	—	2 500,0
B. Mlny zł — rozbiecie według zasadniczych potrzeb drobnego rolnictwa albo rodzajów świadczeń						
Ogółem	174 057,0	360,8	3 294,7	12 552,2	9 052,3	148 797,0
Likwidacja odłogów (pomoc w zasiewach)	12 345,9	327,6	2 581,3	4 202,0	3 383,0	1 852,0
Inwentarz żywy	11 879,4	5,9	73,7	6 625,1	2 729,7	2 445,0
Odbudowa zagród	3 707,0	4,4	207,6	1 306,0	2 189,0	—
Inne potrzeby (inwentarz martwy, drobne remonty, pszczelarstwo, ogrod- nictwo itp.)	1 624,7	22,9	432,1	419,1	750,6	—
Pomoc i świadczenia PUR	2 500,0	—	—	—	—	2 500,0
Fundusz Ziemi	142 000,0	—	—	—	—	142 000,0

c) sumy odnoszące się do Funduszu Ziemi mają charakter szacunkowy. Pomoc Państwa wyraża się bądź w rezygnacji z zapłaty za ziemię w całości lub części (repatrianci, osadnicy wojskowi), bądź też w zakredytowaniu należności. Szczegółowe rozbiecie tych dwóch grup pomocy okazało się całkowicie niemożliwe. Obliczenie szacunkowe przeprowadzono uwzględniając areal ziemi uprawnej będącej w posiadaniu rolników oraz przeciętną sumę pobieraną przez Fundusz Ziemi na 1 ha;

d) szacunkowo przyjęto również pomoc i świadczenia PUR — z uwagi na niemożność rozgraniczenia szczegółowego świadczeń PUR na rzecz osadników rolnych na Z.O. od innych świadczeń.

Uwzględniając powyższe uwagi i zastrzeżenia, pomoc Państwa dla drobnego rolnictwa wyrażałaby się następującymi sumami (w mlnach zł):

pomoc inwestycyjna		
kredytowa	27 783	
dotacyjna	4 219	
razem		32 002
Fundusz Ziemi		142 000
świadczenia różne (PUR)		2 500
		ogółem: 176 502

Przeliczając tę sumę w stosunku do areалу gruntów, objętych przez drobnych rolników na Z.O., otrzymujemy ok. 55 000 zł jako ogólną wartość pomocy Państwa na 1 ha, a przy wyłączeniu Funduszu Ziemi pomoc Państwa wyraża się sumą ok. 11 700 zł na 1 ha ziemi znajdującej się w posiadaniu drobnych rolników\*.

Przeciętne obciążenie drobnego rolnictwa, które wynika z odnośnych danych, a wyrażające się na 1 ha:

bez należności Funduszu Ziemi	ok. 8 700 zł,
włączając Fundusz Ziemi	ok. 53 000 zł,

nie może być punktem wyjścia dla jakichkolwiek wniosków w sprawie realnego obciążenia gospodarstw rolnych na Z.O., a to ze względu na ogromne różnice, występujące w obciążeniu poszczególnych gospodarstw. Zróżniczkowanie to zaznacza się zarówno w stosunku do wysokości zadłużenia, jak też i w stosunku do nierównomiernego rozłożenia obciążenia gospodarstw z punktu widzenia terytorialnego, terminów płatności i warunków kredytu. W tej sytuacji uporządkowanie całości długów drobnego rolnictwa na Z.O. jest pilną potrzebą i pozwoli z jednej strony na ułatwienie orientacji drobnym rolnikom, z drugiej zaś strony na oświetlenie sytuacji finansowej rolnictwa na Z.O. w świetle oceny realnego obciążenia różnych grup gospodarstw rolnych.

Jeżeli idzie o ocenę spłacalności przez rolników zaciągniętych kredytów, wskazać można, że z zakredytowanej na trzy lata należności na inwentarz żywy z importu w ogólnej sumie 1800 mlnów zł została spłacona w pierwszym roku płatności suma 463,7 mlna zł. Na spłatę rozprowadzonego w r. 1947 kredytu na pomoc w zagospodarowaniu (z Planu Inwestycyjnego) w ogólnej sumie 450 mlnów zł, wpłynęła od rolników Z.O. w pierwszym roku płatności kwota 143,6 mlna złotych.

#### 1. Likwidacja odłogów

Wyniki akcji likwidacji odłogów na Ziemiach Odzyskanych dać mogą w pewnym sensie syntetyczny pogląd na postępy w zagospodarowaniu rolniczym. Powierzchnia odłogów na Ziemiach Odzyskanych wynosiła w roku 1945/46 — 2562,6 tys. ha. Jeśli zważyć, że stanowi to ponad połowę areалу gruntów ornych Ziemi Odzyskanych i że ponadto odłogi były ośrodkiem katastrofalnej klęski gryzoni i rozsładnikiem zachwaszczenia, to jasną staje się konieczność potraktowania problemu likwidacji odłogów jako jednego z centralnych zagadnień pierwszego okresu zagospodarowania rolniczego Ziemi Odzyskanych.

\* Świadczenia finansowe Państwa na rzecz Państwowych Nieruchomości Ziemskich do dnia 1 XI 1948 wyniosły 32,5 mld zł, co oznacza, że rozmiar świadczeń na 1 ha zagospodarowanej przez PNZ ziemi jest prawie trzykrotnie większy.

Rozkład terenowy odłogów i zmiany w ich wielkości w latach 1945—1948 przedstawia załączona tablica 2. Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych odłogi jesienią 1948 r. obejmowały już tylko 531 tys. ha. Największe przeszczerzenie odłogów znajdują się w woj. olsztyńskim i szczecińskim.

Tablica 2

Likwidacja odłogów  
na Ziemiach Odzyskanych

Województwa	Powierzchnia odłogów po kampaniach		
	1945/46	1946/47	1947/48
w tys. ha			
1	2	3	4
Ziemie Odzyskane	2 562,0	1 676,5	530,9
białostockie	69,7	40,5	31,6
olsztyńskie	657,5	558,3	220,9
gdańskie	120,0	87,0	16,3
szczecińskie	878,7	710,1	214,7
poznańskie	230,7	108,4	13,4
wrocławskie	532,7	185,9	25,0
śląskie	57,3	5,5	—

Uwaga: Dla 1947/48 r. dane Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Jeśli nawet nieco bardziej pesymistycznie, niż to mówią dane Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, oceniać obecną sytuację na Ziemiach Odzyskanych, to jednak przyznać trzeba, że likwidacja odłogów poczyniła zasadnicze postępy, co usprawiedliwia całkowicie postulat jak najrychlejszego ostatecznego i całkowitego zakończenia tej akcji.

Główną rolę w likwidacji odłogów odegrała Akcja Siewna, powołana początkowo przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. Zadaniem Akcji Siewnej było dostarczenie rolnikom ziarna siewnego oraz ziemniaków sadzeniaków na warunkach kredytowych. Teren działalności Akcji Siewnej obejmował w roku 1945/46 Ziemie Odzyskane oraz zniszczone tereny przyczółkowe w Polsce Centralnej. Od jesieni 1946 r. Główny Pełnomocnik Akcji Siewnej wraz z całym swoim aparatem przeszedł do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, ograniczając równocześnie swą działalność wyłącznie do obszaru Ziemi Odzyskanych.

Aparat Akcji Siewnej rozprowadzał materiał siewny w naturze do poszczególnych spółdzielni, które przekazywały je rolnikom za skrypty. Materiał siewny, dostarczony rolnikom w poszczególnych akcjach siewnych, ilustruje następujące zestawienie:

Akcja siewna:	Zboże i nasiona (ton)	Ziemniaki (ton)
Wiosna 1946	124 368	96 506
Jesień 1946	108 673	—
Wiosna 1947	58 290	58 198
Jesień 1947	40 550	—
Wiosna 1948	44 000	60 000

Ilości te pochodziły z dostaw UNRRA, z zakupów zagranicznych i z zakupów krajowych.

Pomoc ta nie wyczerpała całości akcji. Poza kredytami towarowymi były prowadzone kredyty gotówkowe.

Wartość ogólnej pomocy i jej warunki w ramach działalności Ministerstwa Ziemi Odzyskanych ilustruje poniższa tabela \*:

	Krótkotermin. kredyty			Średnioterminowe		
	kwota w tys. zł	data płatności	oproc. za cały okres	kwota w tys. zł	data płatności	oproc. za cały okres
Jesień 1946	—	—	—	538 000	1 I 48	10%
Wiosna 1947	1 150 000	1 XI 47	5%	898 500	1 XI 48	12%
Jesień 1947	200 000	—	—	835 000	30 XI 49	11%
Wiosna 1948	1 000 000	1 XII 48	6%	1 200 000	1 XII 49	12%

Akcja Siewna udzielała pomocy rolnikom indywidualnym oraz osadnictwu grupowemu.

Zadaniem Państwowych Nieruchomości Ziemskich była likwidacja odłogów zwartych w większych obszarach.

Do usprawnienia akcji likwidacji odłogów przyczyniła się również pomoc sąsiedzka, wprowadzona dekretem z 12 IX 1947 r. Od samego początku współpracowało w likwidacji odłogów na terenie Ziemi Odzyskanych Wojsko Polskie. Rozmiary tej pomocy początkowo znaczne (1945/46), w latach następnych, w miarę krzepnięcia sił gospodarczych na Ziemiach Odzyskanych, zmniejszyły się. Dane statystyczne, dotyczące pomocy wojska, istnieją niestety tylko za okres 1947 i 1948 r. (patrz tablica 3). Okres najintensywniejszej pomocy w pierwszym etapie zagospodarowania rolniczego nie został ujęty statystycznie.

Pozostała jednak konieczność dalszej likwidacji odłogów, m.in. tych odłogów, które znajdowały się pomiędzy gospodarstwami już obsadzonymi. Państwowe Nieruchomości Ziemskie nie mogły rozwiązać tego zagadnienia ze względu na rozproszenie tych terenów, stanowiących niejako szachownicę odłogów pomiędzy gospodarstwami indywidualnymi.

Zarządzenie z dnia 28 II 1948 r. zleciło oddawanie tych terenów w bezpłatne użytkowanie na 3 lata rolnikom, którzy podejmą się ich uprawy. Zarządzeniem z dnia 16 X 1948 rozszerzono te przepisy zlecając oddawanie w bezpłatne użytkowanie: gminnym spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej, grupom bezrolnych, małorolnych, średniorolnych, którzy podejmą się ich uprawy na zasadach pracy zespołowej, poszczególnym rolnikom, którzy zagospodarują je na własny rachunek, gromadom lub gminom, zobowiązanym do ich zagospodarowania w myśl postanowień dekretu z dnia 30 III 1945 r. o przymusowym zagospodarowaniu użytków rolnych.

Wysiłek finansowy i organizacyjny, włożony przez Państwo w akcję likwidacji odłogów, był niewątpliwie bardzo znaczny. Stwierdzić jednak trzeba, że wysiłek ten dał bardzo poważne rezultaty produkcyjne.

\* Całość pomocy Państwa dla drobnego rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—48 ilustruje tablica 1.

Tablica 3

Pomoc wojska w likwidacji odłogów  
w latach 1947 i 1948

Województwa	Liczba przepracowanych dniówek				Powierzchnia w ha	
	ludzi	koni	trakto- rów	wozów	zaorana	zasiana
					6	7
1	2	3	4	5	6	7
Wiosna 1947 r.						
Ziemie Odzyskane	5 427	11 387	17	511	2 046	2 094
białostockie	6	10	—	—	18	5
olsztyńskie	280	140	—	—	50	22
gdańskie	856	1838	—	—	244	76
szczecińskie	1 425	2 850	—	—	201	201
poznańskie	1 995	4 066	—	36	1 440	776
wrocławskie	176	216	17	3	104	103
śląskie	689	1 467	—	472	701	911
Jesień 1947 r.						
Ziemie Odzyskane	380	706	3	1	259	104
białostockie	7	22	—	—	16	—
olsztyńskie	—	110	3	—	12	12
gdańskie	—	—	—	—	—	—
szczecińskie	206	365	—	—	142	136
poznańskie	146	190	—	1	55	15
wrocławskie	21	10	—	—	34	21
śląskie	—	—	—	—	—	—
Wiosna 1948 r.						
Ziemie Odzyskane	451	732	—	31	409	413
białostockie	—	170	—	—	15	99
olsztyńskie	47	79	—	11	83	14
gdańskie	182	39	—	—	49	38
szczecińskie	222	444	—	20	262	262
poznańskie	—	—	—	—	—	—

Tablica 4 ilustruje zwiększenie obszarów i plonów głównych roślin uprawnych wskutek likwidacji odłogów. Przeciętny wzrost plonów z ha wyniósł w roku 1947/48 w stosunku do roku 1946/47 ca 50%. Zmniejszenie się ilości odłogów, dobre zbiory i wzrost stanu zagospodarowania rolników pozwoliły na zlikwidowanie pomocy siewnej w naturze. Na jesieni 1948 r. 400 mln zł kredytów inwestycyjnych przeznaczono jeszcze na pomoc siewną. Wykorzystano tę sumę tylko w 60%. Nie wolno jednak przeceniać tego zjawiska. Na Ziemiach Odzyskanych istnieją znaczne różnice w zagospodarowaniu — niewątpliwie pewne tereny, a przede wszystkim w woj. olsztyńskim (powiat Mrągowo i pow. Olsztyn), będą wymagały kredytów inwestycyjnych. Konieczna będzie również pomoc w tym zakresie dla nowo przesiedlających się i dla niektórych tworzących się spółdzielni.



Tablica 4

## Zwiększenie obszarów i plonów roślin uprawnych wskutek likwidacji odlogów na Ziemiach Odzyskanych

Rośliny uprawne	1946/1947			1947/1948		
	wzrost powierzchni w tys. ha	przeciętny plon z 1 ha w q	zwiększenie zbiorów w tys.q	wzrost powierzchni w tys. ha	przeciętny plon z 1 ha w q	zwiększenie zbiorów w tys.q
1	2	3	4	5	6	7
Ogółem	894,9	×	×	674,3	×	×
Pszemica ozima	45,7	9,4	473,1	74,1	13,7	1 667,4
Pszemica jara	81,3	10,5	1310,8	88,0	12,2	1 381,3
Żyto ozime i jare	424,9	9,7	5 038,0	211,0	12,9	5 393,2
Jęczmień ozimy i jary	50,2	11,3	1 684,2	31,0	11,7	503,5
Owies	147,0	11,7	2 699,2	127,7	14,1	2 875,0
Rzepak i rzepak ozimy i jary	8,3	8,1	88,9	25,9	8,8	239,6
Ziemniaki	137,5	133,0	23 481,8	115,8	119,0	6 137,3

## Uwaga:

Podane w tablicy zwiększenie powierzchni i plonów obliczono każdorazowo w stosunku do roku poprzedniego. Likwidacja odlogów wpływa również na zmniejszenie się ilościowe gryzoniów oraz na podniesienie ogólnej kultury rolnej przez zmniejszenie obszarów rozsiewających chwasty.

Tablica 5

## Plony głównych roślin uprawnych na Ziemiach Odzyskanych

Rośliny uprawne	1945/1946			1946/1947			1947/1948		
	powierzchnia w tys. ha	prze- ciętny plon z 1 ha w q	zbiór w tys. q	powierzchnia w tys. ha	prze- ciętny plon z 1 ha w q	zbiór w tys. q	powierzchnia w tys. ha	prze- ciętny plon z 1 ha w q	zbiór w tys. q
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Pszenica ozima	106,3	9,0	954,8	152,0	9,4	1427,9	226,1	13,7	3099,3
Pszenica jara	104,7	6,2	651,9	186,0	10,5	1962,7	274,0	12,2	3344,0
Żyto ozime i jare	410,5	7,4	1 053,6	835,4	9,7	8091,6	1 047,2	12,9	13 484,8
Jęczmień ozimy i jary	254,9	6,9	1 756,8	305,1	11,3	3441,0	336,1	11,7	3 944,5
Owies	285,3	8,2	2 340,2	432,3	11,7	3039,4	560,0	14,1	7 914,4
Rzepak i rzepak ozimy i jary	6,8	4,9	33,4	15,1	8,1	122,3	41,0	8,8	361,9
Ziemniaki	272,7	113,0	30 935,0	410,2	133,0	54 416,8	526,0	115,0	60 554,1
Buraki cukrowe	46,1	140,0	6 443,7	67,9	152,0	10 300,5	81,6	168,0	13 691,7

Źródło: Dane szacunkowe Głównego Urzędu Statystycznego.

## 2. Inwentarz żywy

Jedną z kluczowych pozycji dla problemu zagospodarowania rolniczego Ziemi Odzyskanych było zagadnienie pogłowia zwierzęcego. Sytuacja, jaka panowała pod tym względem na Ziemiach Odzyskanych w momencie ich przejęcia, była po prostu katastrofalna. Stan posiadania inwentarza żywego w 1945 roku stanowił bowiem w stosunku do okresu przedwojennego:

dla koni	— 10 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> ,
dla bydła	— 9 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> ,
dla trzody chlewnej	— 4 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> .

W roku 1945 mieliśmy na Ziemiach Odzyskanych (w tys.):

koni	— 89,
bydła	— 273,
trzody chlewnej	— 195.

W roku 1948 na dzień 1.VII. — stan posiadania (w tys.) wyniósł:

koni	— 464,8,
bydła	— 1 120,9,
trzody chlewnej	— 938,0.

Na przestrzeni trzech lat stan pogłowia zwierzęcego na Ziemiach Odzyskanych wzrósł:

jeśli idzie o konie	— przeszło pięciokrotnie,
jeśli idzie o bydło	— przeszło czterokrotnie,
jeśli idzie o trzodę chlewną	— przeszło czterokrotnie.

Tablica 6 przedstawia wzrost inwentarza żywego dla poszczególnych województw w latach 1945—1948.

Zróżnia tego znacznego, aczkolwiek wciąż jeszcze w swym efekcie niedostatecznego wzrostu pogłowia na Ziemiach Odzyskanych były następujące:

1) inwentarz żywy, przewieziony na Ziemię Odzyskaną przez osadnika-przesiedleńca lub repatrianta; należy podkreślić, że zwłaszcza repatrianci zasilili Ziemię Odzyskaną w poważne ilości inwentarza żywego;

2) zorganizowana akcja zaopatrywania osadników w inwentarz żywy, uzyskany: a) z dostaw UNRRA, b) z importu przeprowadzonego w ramach zawartych umów handlowych, c) z przerzutów z Polski Centralnej na Ziemię Odzyskaną w granicach uruchomionych na ten cel kredytów inwestycyjnych;

3) przychówek.

Zorganizowana akcja zaopatrzenia rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych w inwentarz żywy przedstawiała się w sposób następujący (tablice nr 7, 8, 9).

Z ogólnej puli dostaw inwentarza żywego UNRRA rolnicy Ziemi Odzyskanych otrzymali:

koni	ca 60 000,
bydła	ca 9 000.

Rozdzielnik terenowy (wojewódzki) tych dostaw zawiera tablica 7 (z wyjątkiem województw mieszanych).

Import inwentarza żywego w ramach zawartych umów handlowych był również poważnym źródłem, zasilającym rolnictwo Ziemi Odzyskanych w konie i bydło.

Tablica 6

Inwentarz żywy na Ziemiach Odzyskanych  
w roku 1938 i w latach 1945—1948

	Ogółem	Województwa						
		Białystok	Olsztyn	Gdańsk	Szczecin	Poznań	Wrocław	Śląsk Opolski
		w tysiącach						
<b>Konie</b>								
1938	890,0	.	.	.	.	.	.	.
1945 stan na jesieni	89,0	.	.	.	.	.	.	.
1946, 30 VI	249,6	6,1	28,6	15,0	57,9	27,3	75,9	38,8
1947, 30 VI	352,1	9,1	49,9	21,0	80,1	34,7	105,6	51,7
1948, 30 VI	464,8	11,9	79,3	17,8	110,5	43,1	138,3	63,9
<b>Bydło rogate</b>								
1938	3 541,6	.	.	.	.	.	.	.
1945, stan na jesieni	273,0	.	.	.	.	.	.	.
1946, 30 VI	588,6	7,5	39,6	21,1	105,5	51,2	240,7	123,0
1947, 30 VI	856,6	14,7	84,6	35,4	157,7	73,9	325,9	164,4
1948, 30 VI	1 120,9	20,8	150,4	35,4	223,2	99,9	391,5	199,7
<b>Trzoda chlewna</b>								
1938	4 877,1	.	.	.	.	.	.	.
1945, stan na jesieni	195,0	.	.	.	.	.	.	.
1946, 30 VI	314,3	8,6	34,2	17,9	77,0	41,7	71,9	63,0
1947, 30 VI	865,0	20,3	84,9	46,3	194,6	89,5	270,7	158,7
1948, 30 VI	938,0	27,2	145,8	39,4	233,7	98,0	226,3	167,6

Źródło: Dane Głównego Urzędu Statystycznego.

Wyszczególnienie	Województwa							
	Ziemie Odzyskane	białostockie	olsztyńskie	gdańskie	szczecińskie	poznańskie.	wrocławskie	śląskie
		Liczba sztuk						
Dostawy UNRRA od 2 X 1945 r. do 7 I 1948 r. <sup>a</sup>								
Konie	.	.	13 073	.	15 154	6 088	9 530	.
Bydło	.	.	2 335	.	2 329	949	439	.
Import i przerzuty ogółem								
Konie	56 156	1 119	12 708	4 302	16 577	6 662	11 842	2 946
Bydło	16 397 <sup>b</sup>	378	4 590	1 273	4 304	1 370	3 219	1 263
Import								
Razem konie	50 430	940	10 865	4 141	14 514	5 895	11 256	2 751
„ bydło	9 049	250	1 494	796	2 001	997	2 501	1 010
1947 r.								
Konie	39 026	700	7 531	2 801	10 267	4 996	10 180	2 551
Bydło	9 049	250	1 494	796	2 001	997	2 501	1 010
1948 r.								
Konie	11 404	240	3 364	1 340	4 247	899	1 114	200
Bydło	—	—	—	—	—	—	—	—
Przerzuty								
Razem konie	5 726	179	1 813	161	2 063	767	548	195
„ bydło	7 348	128	3 056	477	2 303	373	718	253
1947 r.								
Konie	1 604	—	605 <sup>c</sup>	—	939	—	—	—
Bydło	5 560	36	2 305 <sup>d</sup>	75	1 752	373	676	253
1948 r.								
Konie	3 122	179	1 148	161	1 124	767	548	195
Bydło	1 768	92	701	402	551	—	42	—

<sup>a</sup> Dla województwa białostockiego, gdańskiego i śląskiego brak jest rozбивki dostaw dla powiatów Ziemi Odzyskanych; ogółem województwa te otrzymały sztuk: białostockie — 3687 koni, 158 bydła, gdańskie — 13 373 koni, 2 333 bydła, śląskie — 5 933 koni, 658 bydła.

<sup>b</sup> Podaną liczbę należy zwiększyć o ca 500 sztuk krów zakupionych przez przesiedleńców z Ziemi Dawnych w ramach akcji IV kwartału 1948 r.

<sup>c</sup>, <sup>d</sup> Kredyty Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na zakup <sup>c</sup> 665 koni, <sup>d</sup> 2.029 krów.

W roku 1947 i 1948 zostało rozproszadzone z importu pomiędzy rolników Ziemi Odzyskanych:

50 430 koni,  
9 049 jałówek.

ogólnej wartości ca 4 mldów zł (tablica 7 podaje rozdzielniki terenowe za lata 1947 i 1948, tablica 8 podaje rozbięcie importu na kraje pochodzenia).

Tablica 8

Import inwentarza żywego na Ziemi Odzyskane  
wg krajów pochodzenia

Kraj	Importowano sztuk:				
	Ogółem		1947		1948
	koni	bydła	koni	bydła	koni
1	2	3	4	5	6
Ogółem	50 430	9 049	39 026	9 049	11 404
Finlandia	531	—	531	—	—
Belgia	222	—	222	—	—
Holandia	2	—	2	—	—
Dania	31 994	9 049	21 922	9 049	10 072
Szwecja	8 097	—	8 097	—	—
Norwegia	9 226	—	8 252	—	974
Islandia	358	—	—	—	358

Organizując rozproszadanie importowanych koni i jałówek pomiędzy rolników na Ziemiach Odzyskanych, Ministerstwo opierało się o następujące zasady:

a) Inwentarz został rozproszadony pomiędzy rolników nie posiadających inwentarza żywego na warunkach całkowicie kredytowych względnie przy zaliczkowym pobieraniu stosunkowo nieznacznej wpłaty gotówkowej. W roku 1948, celem umożliwienia nabycia inwentarza żywego rolnikom najbiedniejszym, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych spowodowało uruchomienie przez Komunalne Kasy Oszczędności kredytów przeznaczonych na udzielanie krótkoterminowych pożyczek na pokrycie przewidzianych przy nabyciu konia wpłat gotówkowych.

b) Rozproszadanie inwentarza żywego z importu uwzględniało warunki terenowe rolników i przystosowywało w miarę możliwości typ konia do gleby i warunków danego terenu.

W roku 1948 Ministerstwo Ziemi Odzyskanych — mając na uwadze potrzeby rolników Żuław i Pyrzyc posiadania konia o typie ciężkim, przystosowanym do gleby tych terenów — spowodowało skierowanie części importu koni norweskich na wymienione tereny.

c) Rozproszadanie koni z importu uwzględniało w granicach istniejących możliwości zdolności płatnicze rolników Ziemi Odzyskanych. W związku z tym inwentarz żywy z importu był przydzielony rolnikom po cenach sprzedażnych, niższych od ceny zakupu.

Przykładowo:

Konie z importu norweskiego rozproszadano w roku 1948 po cenie zł 120 000 — przy cenie zakupu ca 178 000.

Konie z importu duńskiego i islandzkiego ubiegłego roku były sprzedawane rolnikom po cenie niższej o 40—50% od ceny zakupu.



Tablica 7 podaje rozdzielnik terenowy przerzutu inwentarza żywego w poszczególnych latach.

Akcja była przeprowadzona w ramach kredytów przewidzianych w Planie Inwestycyjnym Ministerstwa Ziemi Odzyskanych na pomoc rolnikom w zagospodarowaniu.

Rolnicy, zakwalifikowani przez specjalnie powołane Komisje do skorzystania z kredytu inwestycyjnego, otrzymywali pożyczki w formie kredytu wiążanego. Dawniej „Społem”, a obecnie Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomoc Chłopska, zorganizowała dla zakwalifikowanych rolników spędy inwentarza żywego, pochodzącego z przerzutów z Ziemi Dawnych. Spędy organizowano w poszczególnych powiatach Ziemi Odzyskanych.

W końcu 1948 roku zapoczątkowano akcję rozprowadzania kredytów — przeznaczonych na zakupy inwentarza żywego dla przesiedleńców małorolnych i bezrolnych z Ziemi Dawnych — na terenach ich zamieszkania. Akcja ma na celu umożliwienie rolnikom w ramach otrzymanego kredytu zaopatrzenia się w inwentarz we własnym zakresie.

Akcja okazała się atrakcyjna dla rolników i może przyczynić się do wzmocnienia ruchu przesiedleńczego na Ziemi Odzyskanej.

W odniesieniu do całokształtu akcji podniesienia pogłowia na Ziemiach Odzyskanych, obejmującej zarówno import, jak i przerzuty z Ziemi Dawnych, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych postawiło jako nacelną zasadę, że pomoc winna być przeznaczona dla rolników najbardziej potrzebujących. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych — we wszystkich instrukcjach, okólnikach, zarządzeniach skierowanych do Związku Samopomocy Chłopskiej, Państwowego Banku Rolnego, władz administracyjnych — podkreślało, że pomocą kredytową winni być objęci rolnicy biedni, najbardziej potrzebujący pomocy.

Realizacja postawionego postulatu miała iść drogą:

- 1) powołania Komisji do podziału kredytów z dominującym udziałem czynnika społecznego,
- 2) stopniowego przystosowywania warunków kredytów i regulowania należności za nabyte dobra inwestycyjne do możliwości płatniczych rolników najmniej zasobnych,
- 3) propagowania w terenie akcji kredytowych,
- 4) rozluźnienia przepisów bankowych, utrudniających, a często uniemożliwiających rozprowadzanie kredytów na zasadach ustalonych przez Ministerstwo Ziemi Odzyskanych.

Przystępując do akcji udzielania rolnikom pomocy w zagospodarowaniu, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych powołało komisje kwalifikujące rolników do korzystania z przewidzianej dla nich pomocy. W skład Komisji wchodził czynnik społeczny w osobie przedstawiciela Związku Samopomocy Chłopskiej, który w charakterze przewodniczącego Komisji miał kierować jej pracami.

Przeprowadzane kontrolowanie akcji rozprowadzania kredytów wykazywało, że działalność Komisji nie zawsze stała na wysokości zadania. Udział w pracach Związku Samopomocy Chłopskiej, który miał gwarantować właściwe podejście do akcji podziału kredytów względnie dóbr inwestycyjnych, miał często charakter formalny. Toteż rolnicy najbardziej potrzebujący pomocy często byli jej pozbawieni na rzecz rolników bogatych.

Należy podkreślić również słabe zainteresowanie akcją lokalnego czynnika politycznego, którego często wykazywana obojętność szczególnie uwypuklała się przy zestawianiu rażących faktów niewłaściwego podziału kredytów.



Zachodziła potrzeba bardziej ścisłego powiązania obu wymienionych czynników z przeprowadzanymi akcjami, co też nastąpiło w 1948 roku, kiedy już przez właściwe czynniki centralne została zaakceptowana rola społeczna akcji rozprowadzania kredytów przeznaczonych dla wsi.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych dążyło w miarę istniejących ku temu warunków do udostępniania rolnikom najbiedniejszym nabycia dóbr inwestycyjnych przez przystosowanie warunków ich kupna do możliwości płatniczej tej warstwy rolników:

a) Prowadząc akcję rozprowadzania inwentarza żywego z importu, która w swym wyniku dała jeden z największych wkładów w dzieło rolniczego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych silnie zaakcentowało dążenie do okazania pomocy rolnikom najsłabszym ekonomicznie.

W roku 1947, gdy warunki umów handlowych wymagały pobierania od rolników zaliczek gotówkowych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwolniło 30% nabywców od wpłat gotówkowych, umożliwiając kosztem warstw zasobniejszych nabycie inwentarza żywego rolnikom biedniejszym.

W roku 1948, gdy warunki umów oraz sytuacja finansowa Państwa pozwalała na całkowite zakredytowanie należności, Ministerstwo Ziem Odzyskanych spowodowało obniżenie ceny sprzedażnej inwentarza żywego z importu poniżej ceny zakupu, aby umożliwić rolnikom bezinwentarzowym nabycie konia o pełnej wartości użytkowej.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych, idąc na spotkanie biedocie wiejskiej, spowodowało rozprowadzenie w 1948 roku przez Komunalne Kasy Oszczędności, pośród rolników zakwalifikowanych do nabycia koni z importu, dodatkowych krótkoterminowych kredytów na opłacenie ubocznych kosztów zagranicznych i dystrybucji kredytowej oraz ubezpieczenia inwentarza żywego w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

b) Poczynając od roku 1947, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwiększyło maksymalną wysokość pożyczki, udzielanej na zakup inwentarza żywego na rynkach krajowych celem umożliwienia rolnikom nabycia inwentarza żywego bez dodatkowych nakładów pieniężnych. Idąc po tej linii, Ministerstwo Ziem Odzyskanych niejednokrotnie musiało zwalczać opory niektórych władz centralnych, aby doprowadzić maksymalną granicę kredytu do wysokości ceny nabycia konia wraz z kosztami transportu.

Celem właściwego poinformowania rolników o uruchomionych dla nich kredytach, Ministerstwo Ziem Odzyskanych zwróciło się do Związku Samopomocy Chłopskiej o zorganizowanie na najniższych szczeblach Związku poradni kredytowych, których zadaniem miało być informowanie rolników o otwartych dla nich kredytach i o warunkach oraz zasadach ich rozprowadzania. Poradnie kredytowe również miały pomagać rolnikom przy załatwianiu formalności bankowych. Ministerstwo Ziem Odzyskanych dało zrzęby organizacyjne poradni, jak również materiały dotyczące warunków i trybu udzielania kredytów uruchomionych dla wsi.

Zaplanowana przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych akcja pomocy kredytowej rolnikom Ziem Odzyskanych była realizowana przez instytucje kredytowe, w ramach obowiązujących przepisów bankowych.

Należy stwierdzić, że zarządzenia bankowe regulujące zasady i technikę zabezpieczania udzielanych rolnikom kredytów utrudniały akcję kredytową, a co najważniejsze, spaczały wytkniętą linię polityki kredytowej. Często zdarzało się, szczególnie na początku akcji rozprowadzania kredytów, że zaplanowana pomoc

nie obejmowała tych warstw rolników, dla których była przewidziana. Na przykład kredyty na pomoc w zaopatrzeniu się w inwentarz żywy były przeznaczone dla rolników bezinwentarzowych.

Rygorystyczne podejście do zabezpieczenia kredytu przez poręczenie osób odpowiedzialnych majątkowo pozbawiało rolników biednych możliwości korzystania z pomocy kredytowej, bowiem nie byli oni w stanie dać odpowiednich żyrantów.

Zachodziły wypadki, że rolnicy biedni, celem uzyskania wymaganego przez Bank poręczenia, musieli płacić poręczycielom lichwiarskie opłaty za ich żyro.

Akcja rozprowadzania kredytów w pewnych momentach łączyła się z realizacją planu osiedleńczego. W niektórych przypadkach zachodziła konieczność preferowania rolnika-przesiedleńca przez przeznaczenie w pierwszym rzędzie dla niego pomocy kredytowej.

I tu często przepisy bankowe kolidowały z zaplanowaną akcją. Podstawą udzielania kredytu było dla instytucji kredytowej prawne posiadanie przez rolnika gospodarki rolnej. Bank wymagał przedstawienia aktu nadania, co było nie do wykonania dla rolnika dopiero przesiedlonego. I w tych przypadkach akcja kredytowa nie biegła po linii wytkniętej przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych.

Zmiana postępowania bankowego, rozluźnienie zbyt rygorystycznych przepisów bankowych stawało się koniecznością. Już w 1947 roku na skutek interwencji Ministerstwa Ziem Odzyskanych Państwowy Bank Rolny wprowadził pewne zmiany w zabezpieczeniu kredytów rozprowadzonych z Planu Inwestycyjnego Ministerstwa Ziem Odzyskanych, ograniczając poręczenie pożyczki do jednego żyranta (poza członkiem rodziny).

Na początku 1948 roku Ministerstwo Ziem Odzyskanych spowodowało wydanie przez Państwowy Bank Rolny zarządzenia zwalniającego rolnika z obowiązku przedstawienia, przy ubieganiu się o pożyczkę, aktu nadania. Dokument stwierdzający wszczęcie przez rolnika postępowania celem uzyskania aktu nadania — stał się odtąd podstawą do udzielenia kredytu.

Wymienione rozluźnienia warunków kredytowych niewątpliwie dodatnio wpłynęły na przebieg rozprowadzania kredytów, jednak były niewystarczające, aby wyniki akcji były zgodne z planowanymi postulatami. Radykalna zmiana w sposobie i technice zabezpieczenia kredytu, jak uproszczenie formalności bankowych, mogło nastąpić tylko drogą formalnych zmian statutów właściwych instytucji kredytowych. Uskuteczniło to Ministerstwo Skarbu, które w okólniku z dnia 15 IX 1948 roku wprowadziło całkowitą zmianę form zabezpieczenia kredytu, zmodyfikowało technikę i tryb rozprowadzania kredytów.

Pomimo dużego wysiłku, włożonego w podniesienie stanu ilościowego inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych, stan ten wciąż jeszcze nie został wyrównany nawet do poziomu ogólnopolskiego. Dysproporcje, jakie istnieją w tym zakresie, ilustrują dobitnie tablice 10, 11 i 12.

Postulując, jako program minimalny, wyrównanie pogłowia za Ziemiach Odzyskanych do poziomu Ziem Dawnych, względnie przeciętnej ogólnopolskiej, stwierdzić należy nadal znaczny niedobór inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych.

Biorąc jako podstawę obliczeniową:

1) stosunek ilości koni do ziemi użytkowanej rolniczo, stwierdzamy niedobór na Ziemiach Odzyskanych (w stosunku do stanu na Ziemiach Dawnych) 5,2 koni na 100 ha, to znaczy 325 701 sztuk dla całych Ziem Odzyskanych;

b) stosunek ilości koni do ziemi ornej, stwierdzamy niedobór na Ziemiach Odzyskanych 6,39 koni na 100 ha, to znaczy 312 286 sztuk dla całych Ziem Odzyskanych;

c) stosunek ilości koni do powierzchni łąk i pastwisk (co ma swe znaczenie z uwagi na wykorzystanie możliwości paszowych), stwierdzamy niedobór 29,9 koni na 100 ha, to znaczy 379 730 sztuk dla całych Ziem Odzyskanych.

Uwzględniając aktualną cenę konia w złotych obiegowych, problem niedoboru koni wyraża się sumą 31—38 mldów zł (w zależności od przyjętej podstawy obliczeniowej a), b) i c)).

Analizując w sposób analogiczny zagadnienie niedoboru bydła rogatego na Ziemiach Odzyskanych (w stosunku do stanu na Ziemiach Dawnych), dochodzimy do następującego stwierdzenia:

a) W stosunku do ziemi użytkowej rolniczo niedobór bydła rogatego na Ziemiach Odzyskanych wynosi 13,80 sztuk na 100 ha, to znaczy 864 625 sztuk dla całych Ziem Odzyskanych.

Tablica 10  
Powierzchnia ziemi użytkowanej rolniczo oraz inwentarz żywy w Polsce, na Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych  
Stan w dniu 1 VII 1948 r.

Wyszczególnienie	Ziemia użytkowana rolniczo ogółem w tym ziemia orna w tys. ha		Inwentarz żywy		
			konie	bydło rogате	trzoda chlewna
			w tys. sztuk		
1	2		3	4	5
Polska	20 664,2	16 477,6	2 307,4	5 747,9	4 626,1
%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Ziemie Dawne	14 598,8	11 591,5	1 842,6	4 627,0	3 688,1
%	70,0	70,3	79,9	80,5	79,7
Ziemie Odzyskane	6 265,4	4 887,1	464,8	1 120,9	938,0
%	30,0	29,7	20,1	19,5	20,3

Źródło: Dane orientacyjne oparte na materiałach Głównego Urzędu Statystycznego.

Tablica 11  
Inwentarz żywy w Polsce, na Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych  
Stan w dniu 1 VII 1948 r.

Wyszczególnienie	Konie		Bydło rogате		Trzoda chlewna	
	liczba sztuk przypadająca na 100 ha					
	ziemi użytkowanej rolniczo	ziemi ornej	ziemi użytkowanej rolniczo	ziemi ornej	ziemi użytkowanej rolniczo	ziemi ornej
1	2	3	4	5	6	7
Polska	11,06	14,00	27,55	34,88	22,17	28,07
Ziemie Dawne	12,62	15,90	31,69	39,92	25,26	31,82
Ziemie Odzyskane	7,42	9,51	17,89	22,94	14,98	19,19

Źródło: Dane orientacyjne oparte na materiałach Głównego Urzędu Statystycznego.

Tablica 12

Niedobory inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych  
w porównaniu ze stanem aktualnym na Ziemiach Dawnych

Obliczenie niedoborów								
w stosunku do ziemi użytkowanej rolniczo			w stosunku do ziemi ornej			w stosunku do łąk i pastwisk		
sztuk		wartość w mlnach zł	sztuk		wartość w mlnach zł	sztuk		wartość w mlnach zł
na 100 ha	na 6265,4 tys. ha		na 100 ha	na 4887,1 tys. ha		na 100 ha	na 1270,0 tys. ha	
Niedobór koni								
5,20	325,801	32 580,1	6,39	312 286	31 228,6	29,90	379 730	37 973,0
Niedobór bydła rogatego								
13,80	864,625	51 877,5	16,98	829 830	40 789,8	78,80	1 000 760	60 045,6
Niedobór trzody chlewnej								
10,28	644,083	.	12,63	617 241	.	×	×	×

Źródło: Obliczenia według danych Głównego Urzędu Statystycznego.

b) W stosunku do ziemi ornej niedobór bydła rogatego na Ziemiach Odzyskanych wynosi 16,98 sztuk na 100 ha, to znaczy 829 830 sztuk dla całych Ziemi Odzyskanych.

c) W stosunku do powierzchni łąk i pastwisk niedobór bydła rogatego na Ziemiach Odzyskanych wynosi 78,8 sztuk na 100 ha, to znaczy 1 000 760 sztuk dla całych Ziemi Odzyskanych.

Uwzględniając aktualną cenę bydła rogatego w złotych obiegowych, problem niedoboru bydła rogatego wyraża się sumą 50—60 mldów zł (w zależności od przyjętej podstawy obliczeniowej a), b) lub c)).

Niedobór trzody chlewnej na Ziemiach Odzyskanych obliczony w stosunku do ziemi użytkowanej rolniczo oraz w stosunku do stanu na Ziemiach Dawnych wynosi 10,28 sztuk na 100 ha, to znaczy 644 083 sztuki dla całych Ziemi Odzyskanych.

Zaznaczyć należy, że niedobór inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych w stosunku do przeciętnego stanu aktualnego w Polsce (Ziemie Dawne i Ziemie Odzyskane łącznie), obliczonego przy przyjęciu za podstawę obliczeniową stosunku ilościowego inwentarza żywego do ziemi użytkowanej rolniczo, wynosi:

dla koni — 228 tys. sztuk  
dla bydła rogatego — 605 tys. sztuk  
dla trzody chlewnej — 450 tys. sztuk.

Porównanie stanu przedwojennego inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych ze stanem obecnym i postulowanym minimum (wyrównania do przeciętnej ogólnopolskiej) przedstawia się następująco.

Ilość koni na Ziemiach Odzyskanych wynosiła:

w roku 1938 890 tys. — 100%  
1 VII 1948 465 tys. — 55,2% stanu przedwojennego  
przy wyrównaniu do przeciętnej  
ogólnopolskiej 693 tys. — 77,8% stanu przedwojennego

Analogiczne dane dla bydła rogatego:

w roku 1938	3542 tys. — 100%
1 VII 1948	1121 tys. — 31,7% stanu przedwojennego
przy wyrównaniu do przeciętnej	
ogólnopolskiej	1726 tys. — 48,7% stanu przedwojennego

Dane dla trzody chlewnej:

w roku 1938	4877 tys. — 100%
1 VII 1948	938 tys. — 19,2% stanu przedwojennego
przy wyrównaniu do przeciętnej	
ogólnopolskiej	1389 tys. — 28,5% stanu przedwojennego

W świetle powyższych liczb uznać należy problem inwentarza żywego na Ziemiach Odzyskanych za daleki od rozwiązania. W ciągu dalszym powinien on stanowić przedmiot najwyższej troski ze strony Państwa. Na ten cel powinny i nadal być przewidziane znaczne sumy w planie inwestycyjnym. Kredyty, przewidziane na rok 1949, nie pozostają w żadnej proporcji do ogromu potrzeb w tej dziedzinie i powinny zostać wykorzystane wszelkie możliwości ich powiększenia.

Niezależnie od zagadnienia dostarczenia na Ziemi Odzyskane inwentarza żywego spoza terenu Ziemi Odzyskanych celem podniesienia ogólnego stanu pogłowia, istniał na Ziemiach Odzyskanych od początku problem nierównomiernego rozkładu poniemieckiego inwentarza żywego pomiędzy różnymi terenami Ziemi Odzyskanych oraz — co najważniejsze — pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami. Sytuacja ta, pomijając nawet zasadniczą w tym wypadku społeczną jej ocenę, była również i z czysto gospodarczego punktu widzenia szkodliwa (niewykorzystanie nadwyżek inwentarza na niektórych gospodarstwach dla aktywizacji gospodarczej licznych na Ziemiach Odzyskanych gospodarstw bezinwentarzowych; ujemny wpływ na przyrost pogłowia w gospodarstwach, posiadających nadwyżki inwentarza żywego). Stąd też od samego początku działania szczególną troską Ministerstwa Ziemi Odzyskanych była sprawa właściwego rozdziału poniemieckich inwentarzy żywych pomiędzy wszystkich osadników. Sprawa ta była utrudniona ówczesnym stanowiskiem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, które nie uważało za wskazane dokonywać przerzutów bydła z jednych gospodarstw do drugich, a zwłaszcza z powiatów więcej zaopatrzonych do powiatów mniej zaopatrzonych w inwentarz żywy. Stanowisko swe Ministerstwo Rolnictwa uzasadniało tym, że przez przerzuty powoduje się obniżenie wartości produkcyjnej jednych gospodarstw bez dostatecznego podniesienia wartości produkcyjnej drugich gospodarstw, co spowoduje zmniejszenie dostaw mleka i masła do ośrodków miejskich i przemysłowych, zaś przerzuty z jednych powiatów do drugich przyczynią się do tego, że było znajdzie się w warunkach dla siebie niewłaściwych, a nadto cała akcja przerzutów przyczyni się do wybijania inwentarzy żywych.

Mimo tego stanowiska Ministerstwa Rolnictwa i R.R., Ministerstwo Ziemi Odzyskanych, oceniając, iż ewentualne straty spowodowane przerzutami zostaną sownie powetowane umożliwieniem działalności gospodarczej rzeszom osadników bezinwentarzowych, przystąpiło w jesieni 1946 roku do przerzutów krów z południowych powiatów województwa wrocławskiego na powiaty północne. Celem tych przerzutów było dostarczenie krów rodzinom zupełnie ich nieposiadającym, a zwłaszcza rodzinom pochodzącym z Syberii. Motywem przemawiającym dodatkowo za przerzutami był brak przyrostu inwentarza u osadników posiadających

stosunkowo duże ilości inwentarzy żywych, a to na skutek uboju cieląt. W ciągu jesieni 1946 roku i na wiosnę 1947 roku przerzucono w ramach tej akcji przeszło 3000 krów.

Celem zasadniczego uregulowania zagadnienia przydziału inwentarzy żywych Ministerstwo zaprojektowało przepis, że na jedno gospodarstwo nie można nadać więcej niż dwie krowy i jedną siłę pociągową. Przepis powyższy został uwzględniony w rozporządzeniu z dnia 9 stycznia 1947 roku o komisjach osadnictwa rolnego na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U.R.P. nr 10, poz. 45 § 9 pkt 1).

Celem wprowadzenia w życie tego przepisu w dniu 9 VII 1947 r. wydano zarządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ziem Odzyskanych. Zarządzenie to zostało powierzone do wykonania władzom ziemskim. Zgodnie z powyższym zarządzeniem osadnicy mogli otrzymać inwentarz poniemiecki, o ile nie posiadali własnego inwentarza. Nadliczbowe sztuki inwentarza powinny być odebrane osadnikowi i przydzielone osadnikom, którzy inwentarza nie posiadali. Prawo pierwokupu, które zostało przyznane osadnikom, zostało następnie cofnięte, z wyjątkiem powiatów: wałbrzyskiego i jeleniogórskiego.

### 3. Inwentarz martwy. Ośrodki maszynowe

Inwentarz martwy na Ziemiach Odzyskanych był dostosowany do panującej tam struktury agrarnej, gdzie dominującą rolę odgrywały gospodarstwa folwarczne i wielkocłołpskie. Stąd też pozostałe maszyny rolnicze tylko częściowo mogły być racjonalnie wykorzystane przez powstające w ramach nowego ustroju rolniczego gospodarstwa mało- i średniorolne.

Rozkład maszyn rolniczych pomiędzy poszczególne gospodarstwa, jaki faktycznie wytworzył się na Ziemiach Odzyskanych, nie uwzględniał jednak kryterium najracjonalniejszego i jak najwydatniejszego wykorzystania maszyn z jednej strony, właściwej klasowo polityki w stosunku do biednych i średniorolnych chłopów z drugiej strony. Rozkład ten w znacznej mierze uprzywilejowywał bogaczy wiejskich (nadwyżki maszyn rolniczych oraz większe maszyny w rękę wiejskich bogaczy stawały się narzędziem wyzysku).

W tym stanie rzeczy Ministerstwo Ziem Odzyskanych dążyło do tego, by nie podawać osadnikom maszyn, które nie mogą być racjonalnie wykorzystane w typowym gospodarstwie chłopskim. Jednak w roku 1946 i 1947 nie było instytucji, która by się podjęła organizacji ośrodków maszynowych, gdyż w tym okresie gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej były jeszcze w stadium organizacji. Dlatego też odnośne normy prawne (rozporządzenie z dnia 9 stycznia 1947 roku, Dz.U.R.P. nr 10, poz. 15) przewidywały, że przydziałowi osadnikom nie podlegają maszyny rolnicze większe, jak traktory, lokomobile oraz pługi i młocarnie parowe, natomiast inne maszyny mogły być przydzielone kilku osadnikom na zasadach współwłasności. Skutkiem tego osadnikom były nadawane większe maszyny, co w pewnej mierze zabezpieczało je przed dewastacją i zniszczeniem w okresie, kiedy gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej nie były jeszcze przygotowane do ich przejęcia.

Celem udostępnienia zdobyczy techniki rolniczej drobnym i średnim rolnikom, kierownicze czynniki polityczne wysunęły postulat jak najszybszej organizacji ośrodków maszynowych.

Z chwilą powstania Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej powstała organizacyjna możliwość utworzenia tych ośrodków. W związku z powyższym zarządzenie z dnia 31 lipca 1948 roku o przeznaczeniu maszyn niepodle-

gających nadaniu (Dz. Urz. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych nr 21 z dnia 15 IX 1948, poz. 88) precyzuje, które maszyny nie mogą być przedmiotem nadania osadnikom. Zarządzenie to powołuje gminne komisje kontroli dla ustalenia, które maszyny, mimo ich nadania aktem nadania, winny być odebrane. Maszyny podlegające odebraniu są w pierwszym rzędzie przekazywane spółdzielniom parcelacyjno-osadniczym, Państwowym Nieruchomościom Ziemskim, w zastępstwie Ośrodkiem Maszynowym Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Akcje opisowe powyższych maszyn zostają już ukończone, a do wiosny 1949 r. powinno nastąpić przejęcie ich przez organizujące się ośrodki maszynowe. Nadwyżki maszyn, po zaspokojeniu potrzeb Ziemi Odzyskanych, będą przerzucone na tereny Ziemi Dawnych, przy czym przewiduje się większe przerzuty maszyn z województwa wrocławskiego i szczecińskiego.

Omówiona akcja dała nieoczekiwane wprost rezultaty. W najuboższym w maszyny województwie olsztyńskim odebrano kapitalistom wiejskim 171 traktorów i lokomobili, 1981 silników spalinowych i elektrycznych, 6037 młocarni, 4412 siewników zbożowych i nawozowych, 4360 żniwiarek i snopowiązałek itd. Ogólną wartość zebranych w ten sposób maszyn na całych Ziemach Odzyskanych (uwzględniając zniszczenia) ocenić można na 10—15 mldów zł\*. Maszyny te pójdą przede wszystkim dla ośrodków maszynowych. W ten sposób na Ziemach Odzyskanych będziemy mogli szybciej przystąpić do realizacji postulatu sieci ośrodków maszynowych w gromadach.

Dla dalszej odbudowy rolnictwa na Ziemach Odzyskanych oraz dla nadania jego rozwojowi właściwego kierunku zasadnicze znaczenie będzie miał rozrost ośrodków maszynowych oraz usprawnienie ich pracy.

Rok 1948 przyniósł gwałtowny wzrost ilości ośrodków maszynowych w skali ogólnokrajowej; w całym kraju w roku 1947 było 171 ośrodków, 1 I 1948 roku — 405, 1 VII 1948 r. — 1263, a 1 X 1948 — 1687.

Na Ziemach Odzyskanych mamy olbrzymią przewagę ośrodków I kategorii (z traktorami). Stan ilościowy ośrodków maszynowych na Ziemach Odzyskanych w grudniu ub. r. przedstawiał się następująco:

Województwo	Ogólna ilość ośrodków maszynowych	w tym I kat.	Uwagi
białostockie	45	31	dot. całego woj.
olsztyńskie	127	83	
gdańskie	61	25	„
szczecińskie	148	137	
poznańskie	205	147	„
wrocławskie	152	144	
śląskie	38	7	„
Razem:	776	574	

Po odliczeniu ośrodków maszynowych na Ziemach Dawnych w województwie białostockim, poznańskim, gdańskim i śląskim przypada na Ziemie Odzyskane około

\* Szacunek Min. Rolnictwa i Reform Rolnych.

40% ośrodków, w tym 90% I kategorii. Ma to olbrzymie znaczenie dla wsi na Ziemiach Odzyskanych, dla której ośrodki maszynowe są najpopularniejszą formą, w jakiej spółdzielczość przenika do procesów produkcyjnych rolnictwa.

#### 4. Odbudowa zagród

##### ZNISZCZENIA POWOJENNE

Sprawa odbudowy zagród wiejskich należała również do zagadnień kluczowych przy rozwiązywaniu problemów zagospodarowania rolniczego Ziemi Odzyskanych. Powodowało to konieczność jak najściślejszej współpracy z Naczelnym Komisarjatem Odbudowy Wsi w celu jak najlepszego skoordynowania akcji zagospodarowania i zasiedlania Ziemi Odzyskanych z akcją odbudowy zagród. Trudno było myśleć o likwidacji odłogów, trudno było prowadzić osadnictwo na terenach objętych zniszczeniami zagród. Niestety stan zniszczeń w zagrodach wiejskich na Ziemiach Odzyskanych przedstawiał się katastrofalnie. Przeprowadzone w roku 1945 szacunkowe badania statystyczne wykazały, iż na ogólną ilość 449 701 istniejących zagród zniszczone zostały 123 793 zagrody, co stanowi 27,5% ogólnej ilości zagród na Ziemiach Odzyskanych. Straty poniesione w ten sposób przez gospodarkę narodową wynoszą 910 384 tysięcy złotych przedwojennych. Zniszczenia zagród na Ziemiach Odzyskanych są większe od zniszczeń na Ziemiach Dawnych, gdzie wynoszą one 20% ogólnej ilości zagród. Obraz zniszczeń w poszczególnych województwach odzwierciedla poniższe zestawienie:

Nazwa województwa	Ogólna ilość gosp. rolnych w woj.	Ogólna ilość zagród zniszczonych lub uszkodzonych	Suma strat w tys. zł przedwojennych	Ogólny % zniszczeń w woj. w stosunku do ilości zagród
białostockie	10 393	4 310	19 560	42,0
olsztyńskie	61 090	17 296	108 599	28,3
gdańskie	11 544	4 256	28 740	37,0
szczecińskie	95 476	21 433	165 588	22,5
poznańskie	48 293	12 272	86 024	25,4
wrocławskie	131 755	42 654	329 614	32,0
śląskie	91 150	21 572	172 259	23,7
<b>Razem:</b>	<b>449 701</b>	<b>123 793</b>	<b>940 384</b>	<b>27,5</b>

Największe procentowo nasilenie zniszczeń spotykamy w województwach białostockim i gdańskim. Tłumaczy się to faktem, iż przyłączone do tych województw powiaty Ziemi Odzyskanych zostały w całości dotknięte poważnymi zniszczeniami. Na terenie innych województw zniszczenia rozkładają się nierównomiernie, koncentrując się w kilku powiatach. Najdotkliwsze dla zagospodarowania rolniczego były zniszczenia na najurodzajniejszych terenach, jak Żuławy, okręg pyrzycki i okolice Wrocławia. Zniszczenia te uniemożliwiły przeprowadzenie szybkiej akcji osiedleńczej na terenach, których szybkie zagospodarowanie mogło zaważyć na przyspieszeniu osiągnięcia samowystarczalności w zakresie zaopatrzenia w podstawowe płody rolne.



Zaznaczyć należy, iż przeprowadzony w roku 1945 szacunek zniszczeń objął wyłącznie pierwotne zniszczenia wojenne. Wymykają się więc spod naszej ewidencji wtórne zniszczenia, spowodowane szabrem i niszczącym wpływem warunków atmosferycznych dwóch ciężkich zim powojennych.

ILOŚĆ ODBUDOWANYCH, WYREMONTOWANYCH  
I WYBUDOWANYCH ZAGRÓD

W pierwszym okresie po ustaniu działań wojennych Państwo nie mogło udzielić poważniejszej pomocy w odbudowie zagród. Pierwsi osadnicy, którzy przybywali na Ziemię Odzyskaną, obejmowali przeważnie gospodarstwa nie zniszczone lub wymagające nikłych nakładów, natomiast ludność polska na zniszczonych terenach przyczółkowych Ziemi Dawnych mieszkała w skrajnej nędzy w ziemiankach i dawnych umocnieniach wojskowych. Nic więc dziwnego, że pierwsze szczupłe środki pomocy państwowej zostały skierowane właśnie na tereny przyczółkowe. Pomoc udzielona przez Państwo w roku 1945 przy odbudowie zagród na Ziemiach Odzyskanych wyniosła 4000 tys. zł i przyczyniła się do odbudowy 553 zagród wiejskich. Rok 1946 przyniósł już znaczne zwiększenie pomocy państwowej, która umożliwiła przy nakładzie w wysokości 207 615 tys. zł odbudowanie 8508 zagród wiejskich.

Dopiero w ramach 3-letniego planu odbudowy gospodarczej obserwujemy wydatne zwiększenie pomocy państwowej przy odbudowie wsi.

Przewidziane na ten cel w roku 1947 środki finansowe w wysokości 1 306 000 tys. zł przeznaczano na skoncentrowaną akcję remontowo-budowlaną na terenach wielkich zniszczeń. Wysiłki skierowano w pierwszym rzucie na tereny następujących powiatów Ziemi Odzyskanych:

woj. białostockie — pow. Elk, Gołdap, Olecko;

woj. olsztyńskie — pow. Giżycko, Kętrzyn, Bartoszyce, Węgorzewo, Górowo, Iława, Braniewo, Mrągowo, Reszel, Pasłęk, Lidzbark;

woj. gdańskie — rejon Żuław;

woj. szczecińskie — pow. Wałcz, Szczecin, Chojna, Gryfin, Pyrzyce, Myślibórz;

woj. poznańskie — pow. Gubin, Rzepin, Sulęcín;

woj. wrocławskie — Żagań, Żary, Zgorzelec, Wrocław i przyległe części powiatów Środa, Świdnica, Strzelin, Oława.

Na teren powyższych powiatów rzucono 85% będących w dyspozycji środków pomocy. Na akcję tzw. rozproszoną — przeprowadzaną na pozostałych terenach — przeznaczono 15% ogólnych kwot.

Wyniki tej akcji, wyrażające się ogólną ilością 26 525 odbudowanych zagród, rozkładają się w sposób następujący na poszczególne województwa Ziemi Odzyskanych:

Białystok	411,
Olsztyn	8 414,
Gdańsk	1 310,
Szczecin	11 448,
Poznań	1 283,
Wrocław	2 644,
Śląsk	1 015.

W powyższych cyfrach mieszczą się również wyniki przeprowadzonej w II połowie roku 1947 specjalnej akcji odbudowy zagród dla przesiedleńców z akcji W, sfinalizowanej w ten sposób, że Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wydzieliło ze swego planu inwestycyjnego 200 mlnów zł i przeprowadziło przez Centralny Urząd Pla-

nowania *virement* na rzecz Ministerstwa Odbudowy. Z sum tych wykonywano w pierwszym rządzie remont zagród na terenach województwa olsztyńskiego i szczecińskiego.

Rok 1948 charakteryzuje się dalszym zwiększeniem wysokości środków państwowych, przewidzianych na odbudowę zagród, przy czym wyniki rzeczowe akcji są mniejsze od wyników roku 1947. Tłumaczy się to faktem, iż w roku 1948 przystąpiono do remontu zagród bardziej zniszczonych przez działania wojenne, które ponadto dłużej, niż zagrody odbudowane w latach poprzednich, wystawione były na niszczący wpływ szabru i warunków atmosferycznych.

Rok 1948 charakteryzuje się również wyraźną przewagą nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na odbudowę zagród na Ziemiach Odzyskanych. Nakłady te wynoszą bowiem 57% ogółu nakładów, przeznaczonych na odbudowę wsi (powierzchnia Ziem Odzyskanych stanowi 32% powierzchni całego Państwa). Akcję prowadzono również w roku 1948, stosując zasadę koncentracji nakładów, gwarantującą najwyższy efekt gospodarczy i łatwość nadzorowania prowadzonych robót.

Niezależnie od kontynuowania akcji odbudowy na terenach objętych pracami już w roku 1947, rozpoczęto prowadzenie akcji na terenie następujących powiatów, dotkniętych masowymi zniszczeniami:

- woj. gdańskie — pow. Elbląg, Malbork,
- woj. szczecińskie — pow. Kamień,
- woj. poznańskie — pow. Strzelce, Gorzów,
- woj. śląskie — pow. Opole, Koźle, Głubczyce.

Plan na rok 1948 przewidywał odbudowę 20 060 zagród przy wysokości pomocy 2 189 mlnów zł. Pomoc ta rozkłada się w sposób następujący na poszczególne województwa Ziem Odzyskanych:

Białostockie	640 zagród za 59 mln zł,
Olsztyńskie	6480 zagród za 470 mln zł,
Gdańskie	2100 zagród za 270 mln zł,
Szczecińskie	5800 zagród za 770 mln zł,
Poznańskie	2120 zagród za 187 mln zł,
Wrocławskie	3000 zagród za 350 mln zł,
Śląskie	920 zagród za 103 mln zł.

Rozwój prac pozwala przewidywać, iż plan na rok 1948 zostanie do końca okresu ulgowego, przewidzianego dla realizacji Państwowego Planu Inwestycyjnego, w całości wykonany.

W ostatnich miesiącach roku 1948 prowadzono akcję pomocy specjalnej dla Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczych i Grup Parcelacyjnych, zamierzających prowadzić gospodarkę rolną na zasadach spółdzielczości. Na prowadzenie tej akcji przeznaczono kredyt w wysokości około 60 mln zł. Akcją Pomocy zostały objęte 44 spółdzielnie.

Plan odbudowy zagród wiejskich na rok 1949 przewiduje nakłady na odbudowę zagród indywidualnych w wysokości około 1400 mlnów zł. Akcja skierowana zostanie w pierwszym rządzie na tereny województw szczecińskiego i olsztyńskiego, które pochłoną łącznie około 2/3 przewidzianych na ten cel — dla Ziem Odzyskanych — środków finansowych.

Na odbudowę i budownictwo wiejskie dla spółdzielczych rolniczych jednostek produkcyjnych przewidziano środki finansowe w wysokości około 1000 mlnów zł. Sumy tej nie można jeszcze w chwili obecnej ulokalizować terenowo.

KREDYTY MINISTERSTWA ZIEM ODZYSKANYCH  
NA AKCJĘ REMONTOWĄ

Niezależnie od akcji remontowo-budowlanej zagród wiejskich, prowadzonej przez Ministerstwo Odbudowy, Ministerstwo Ziem Odzyskanych mobilizowało środki pomocy finansowej, przeznaczone na pokrycie kosztów drobnych remontów budowlanych. Na powyższe cele przeznaczono w roku 1947 kredyt bankowy w wysokości 50 mlnów zł. W roku 1948 suma kredytów przeznaczona na drobne remonty trudna jest do uchwycenia wobec faktu, iż rolnicy mogą uzyskiwać pomoc finansową na wspomniany cel z ogólnej puli kredytów przeznaczonych na inwentarz martwy i drobne remonty. Kredyty te były — z racji swej formy (kredyt gotówkowy) — bardzo atrakcyjne.

METODY REALIZACYJNE

Odbudowa zagród na Ziemiach Odzyskanych powierzona była przeważnie firmom budowlanym. Na terenach już osiedlonych stosowano również szeroko metodę prowadzenia robót systemem gospodarczym, przy maksimum wykorzystania siły roboczej osadnika i jego rodziny dla wykonania robót nie wymagających fachowego przygotowania. Ten system pracy obniża w wysokim stopniu koszty odbudowy, ułatwiając w ten sposób sfinansowanie robót. Przykładem sprawnie przeprowadzonej akcji odbudowy zagród sposobem gospodarczym była akcja remontowo-budowlana obejmująca 250 zagród w pow. głupeczyckim, woj. śląskie.

Do uzyskania pomocy finansowej ze strony Państwa kwalifikuje osadnika specjalna komisja, złożona z architekta powiatowego oraz przedstawicieli Referatu Osiedleńczego, Referatu Rolnictwa i Reform Rolnych, Związku Samopomocy Chłopskiej i Państwowego Banku Rolnego. Górna granica wysokości pożyczki na remont 1 zagrody wynosi 125 000 zł. Wysokość kredytu może być w wyjątkowych wypadkach podniesiona przez Ministerstwo Odbudowy do wysokości 250 000 zł. Granica wysokości kredytu przy budowie nowej zagrody poparcelacyjnej wynosi 500 000 zł. W celu wyrównania warunków osadników, osiedlających się na zniszczonych zagrodach, z warunkami osadników, którzy osiedlili się na gospodarstwach nie zniszczonych, stosować należy w pierwszym rzędzie pomoc finansową w postaci kredytu skarbowego.

5. Zagadnienie aprowizacji

Jak wynika z danych dotyczących sytuacji rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych, w okresie początkowym nie mogły te tereny być żywnościowo samowystarczalne. Sytuacja aprowizacyjna była zresztą w tym czasie tym trudniejsza, że przy stałych fluktuacjach ludności i przy braku normalnego, czynnego aparatu dystrybucyjnego — ludność Ziem Odzyskanych znajdowała się w gorszych warunkach aprowizacyjnych od ludności w Polsce Centralnej.

W związku z tą specyficzną sytuacją, jaka wytworzyła się na Ziemiach Odzyskanych, w myśl porozumienia, osiągniętego w dniu 22 I 1946 r. pomiędzy Ministrem Aprowizacji i Handlu a Ministrem Ziem Odzyskanych, całokształt agend Ministerstwa Aprowizacji i Handlu oraz całokształt gospodarki w dziedzinie zagadnień, pozostających w sferze zainteresowań tegoż Ministerstwa w odniesieniu do terenu Ziem Odzyskanych, z dniem tym przejęło Ministerstwo Ziem Odzyskanych (tworząc w tym celu oddzielny Departament Aprowizacji i Handlu, odpowiedzialny za całość prac w tym zakresie). W wyniku porozumienia, przy wyodrębnieniu Ziem Odzyskanych pod względem administracji w zakresie aprowizacji i handlu w samodzielną jednostkę, zachowano jednak jednolitość linii polityki aprowizacyjnej

i handlowej, jednolitość zasad i form organizacyjnych oraz jednolitość planu z całkowitym przy tym wyeliminowaniem spod kompetencji Ministerstwa Ziem Odzyskanych spraw, dotyczących kluczowych gałęzi przemysłu spożywczego, nad którym wyłączny nadzór i zarząd dyspozycyjny pozostał nadal przy Ministerstwie Aproprowizacji i Handlu. Została również stwierdzona konieczność i przyjęta do realizacji zasada permanentnego kontaktu pomiędzy obu Ministerstwami.

Na całość zagadnień przejętych z Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu składały się:

1. Zaopatrzenie unormowane ludności na Ziemach Odzyskanych.
2. Zbieranie świadczeń rzeczowych.
3. Polityka i nadzór nad handlem.
4. Sprawy związane z miejscowym przemysłem spożywczym.

Zagadnienia te były realizowane przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych na terenie województw: wrocławskiego, szczecińskiego oraz olsztyńskiego, a z chwilą powstania w drugiej połowie 1946 r. Ekspozytury Urzędu Wojew. Poznańskiego w Gorzowie Wlkp. również na terenie Ziemi Lubuskiej. Pozostałe powiaty Ziem Odzyskanych, wchodzące w skład województw mieszanych, pozostały nadal w kompetencji Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu.

#### ZAOPATRZENIE UNORMOWANE

W okresie przejścia powyższego zadania na terenie Ziem Odzyskanych zamieszkiwało 2 880 000 ludności, z czego z kart żywnościowych korzystało około 930 000. Niewspółmiernie wysoki odsetek uprawnionych do zaopatrzenia w tym okresie tłumaczy się tym, że na pozbawionych wszelkich środków żywnościowych terenach zapewniono wyżywienie w drodze zaopatrzenia kartkowego do czasu nowych zbiorów również Mazurom, Warmiakom, Kaszubom, przybywającym osadnikom rolnym oraz pracownikom zatrudnionym w Państwowych Nieruchomościach Ziemijskich.

Stan ludności w związku z zasiedleniem Ziem Odzyskanych stale wzrastał, jak również odbudowywało się życie gospodarcze i wobec powiększenia się liczby warsztatów pracy wzrastała ilość uprawnionych do zaopatrzenia. W ostatnim kwartale działalności Departamentu ilość uprawnionych wynosiła 1 107 790, w tym 239 500 rolników korzystających z pomocy aproprowizacyjnej Państwa.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych rozwiązało w zakresie zaopatrzenia unormowanego dwa podstawowe zagadnienia:

- 1) Dostarczenie kart zaopatrzenia uprawnionym najpóźniej na 10 dni przed rozpoczęciem miesiąca, na który karta opiewała;
- 2) pokrycie kart w tym miesiącu, na który były wystawione.

Po realizacji zadań specjalnych — o charakterze organizacyjnym i normalizacyjnym w omawianym zakresie — Ministerstwo Ziem Odzyskanych przekazało ten dział pracy Ministerstwu Aproprowizacji (zarządzenie Ministra Ziem Odzyskanych, wydane w porozumieniu z Ministrem Aproprowizacji, z dnia 14 VII 1947 r.).

#### ŚWIADCZENIA RZECZOWE

W okresie od 22 I 1946 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych przeprowadzało na swoim terenie akcję świadczeń rzeczowych aż do chwili ich likwidacji. W wyniku tej akcji uzyskano między innymi zboża 79 tys. ton, co stanowi 88,6% wymiaru, ziemniaków 40 tys. ton, co stanowi 80% wymiaru.

## HANDEL I MIEJSCOWY PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY

W okresie od dnia 22 I 1946 do 14 VII 1947 zagadnienia sieci dystrybucyjnej, jej usprawnienia i podniesienia fachowego poziomu, jak również zagadnienia miejscowego przemysłu spożywczego, jego uruchomienia i ujęcia organizacyjnego — jako wiążące się w sposób bezpośredni z problemem zaopatrzenia ludności na Ziemiach Odzyskanych znajdowały się w zakresie kompetencji Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

## C. ZAGOSPODAROWANIE NIEROLNICZE

Problematyka zagospodarowania nierolniczego jest niezmiernie zróżnicowana i szczegółowe jej omówienie wymagałoby nadmiernego rozbudowania niniejszej części sprawozdania. Dlatego też konieczne jest ograniczenie się do przedstawienia zagadnień, które były przedmiotem szczególnego zainteresowania Ministerstwa Ziem Odzyskanych, na tle — rzecz oczywista — ogólnego rozwoju zagospodarowania nierolniczego Ziem Odzyskanych.

## 1. Zniszczenia i odbudowa miast

Wpływ zniszczenia miast na odbudowę życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych był i jest nadal bardzo znaczny. Nie ogranicza się on zresztą tylko do zagospodarowania nierolniczego, lecz ma również poważne reperkusje na odcinku zagospodarowania rolniczego.

Zniszczenia wojenne w nieruchomościach miejskich ilustruje poniższe zestawienie (bez budynków komunikacji i wojskowych, częściowo budynki przemysłowe):

	Ilość	Kubatura w tys. m <sup>3</sup>
województwo białostockie	2 050	3 081,5
„ olsztyńskie	35 965	69 618,3
„ gdańskie	10 748	12 107,0
„ szczecińskie	19 080	23 477,5
„ poznańskie	17 440	35 498,3
„ wrocławskie	50 113	136 977,7
„ śląskie	12 428	24 324,8
Razem:	147 824	305 085,1

Zniszczenia budynków w miastach objęły 50% wszystkich budynków. Poza tym zniszczenia dotknęły oczywiście w znacznej mierze również urządzenia użyteczności publicznej i cały aparat usługowy. Prawidłowe podejście do zagadnienia odbudowy miast wymaga określenia, jaką rolę chcemy przypisać miastom Ziem Odzyskanych w strukturze kraju. Rozmiar i lokalizacja odbudowy nie zależała wyłącznie od pozostających w dyspozycji środków na odbudowę, ale przede wszystkim od określenia potrzeb, jakie mają zaspokoić. Pierwszą wskazówką w tej mierze dały wytyczne do Planu Odbudowy Gospodarczej na lata 1946—1949, które precyzują stosunek do odbudowy miast następująco: „Inwestycje w zakresie budownictwa stworzą warunki, umożliwiające osiedlom wykonywanie ich podstawowych funkcji produkcyjnych i usługowych. Będą one skoncentrowane w ośrodkach najbardziej zniszczonych i najważniejszych dla struktury gospodarczej, a zwłaszcza w Warszawie i na Ziemiach Odzyskanych. Inwestycje budowlane będą obejmować w zasadzie jedynie remonty i odbudowę budynków przy maksymalnym wykorzystaniu obiektów o najmniejszym na danym terenie stopniu zniszczenia”.

Budownictwo winno zatem umożliwić wykonywanie podstawowych funkcji miast. Sprecyzowanie koncepcji roli miasta winno nastąpić w wyniku uwzględnienia zasadniczych i dodatkowych czynników, a przede wszystkim: 1) roli usługowej dla rolnictwa, 2) zagadnień lokalizacyjnych przemysłu. Generalną wskazówką jest postulat wytycznych do Planu, żądający koncentracji w ośrodkach najważniejszych dla struktury gospodarczej. Idąc po tej linii rozumowania, należało w danym okresie koncentrować akcję budownictwa w tych ośrodkach miejskich, gdzie istniała największa chłonność zatrudnienia nierolniczego. Na Ziemiach Odzyskanych pierwszeństwo miały te ośrodki, w których istnieje przemysł, a brakło pomieszczeń i koniecznych urządzeń dla świata pracy. Z powyższego wynika, że koncentracja musiała nastąpić w uprzemysłowionych miastach średnich, a przede wszystkim wielkich. Biorąc pod uwagę skalę zniszczeń na pierwszy plan wybijały się potrzeby Wrocławia, Szczecina i województwa śląskiego. Tego rodzaju układ terenowy inwestycji miejskich jest zgodny z planem i istniejącymi dominantami w charakterystyce miast Ziemi Odzyskanych. Należy jednak zaznaczyć, że powstała tu pewna rozbieżność z potrzebami poszczególnych regionów z punktu widzenia ich przyszłości. Mianowicie na Ziemiach Odzyskanych istnieje cały szereg miast, które w poprzedniej strukturze gospodarczej posiadały charakter przemysłowy, a które bądź na skutek zniszczeń, bądź na skutek polityki koncentracji w przemyśle charakter ten straciły i należy obecnie zadecydować o ich przyszłości. Zarówno potrzeby regionu, jak i kapitał budowlany jeszcze tam się znajdujący, predestynuje te miasta do odegrania roli miast przemysłowych. Choć może o odmiennym charakterze i rozmiarze niż poprzednie. Miasta te winny znaleźć się na liście osiedli włączonych do planu inwestycji budowlanych.

Jeśli spojrzeć teraz na to zagadnienie od strony dotychczasowych efektów, to należy stwierdzić, że konstrukcja wydatków inwestycyjnych odpowiadała założeniom ogólnym. Kredyty na użyteczność publiczną Ministerstwa Odbudowy w wysokości ca 900 mlnów zł i Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w wysokości ca 450 mlnów zł były przeznaczone na miasta przemysłowe i szczególnie poszkodowane. Realizacja wytycznych zasadniczych wystąpiła w sposób dobitny w budownictwie mieszkaniowym. Z kwot planu 1947 i 1948 r. przeznaczonych na ten cel i wynoszących ca 7 mldów zł przeznaczono około 10% na nowe inwestycje, resztę zaś na odbudowę. Ilość izb odbudowanych wynosi ponad 70 000. Rozkład terytorialny kwot planu 1948 przedstawiał się w zaokrągleniu, jak następuje:

województwo olsztyńskie	—	230 mln zł
„	szczyński	— 800 mln zł
„	wrocławski	— 1010 mln zł
„	mieszane	— 2930 mln zł
Razem:		4970 mln zł

Rzeczowe przeznaczenie tych kwot było następujące (w mlnach zł):

	Inwestycje nowe	Odbudowa	Razem	%
Budownictwo pracownicze	521	3 732	4 253	85,5
Budownictwo społeczne	—	227	227	4,5
Akcja zabezpieczająca budowlana	—	490	490	10,0
Razem:	521	4 449	4 970	100,0

Nowe inwestycje planowane były jedynie tam, gdzie występował brak obiektów do odbudowy i gdzie były one koniecznym warunkiem wykonania planów pro-

dukcyjnych. Akcja zabezpieczająca budowlana prowadzona była w ramach Zakładu Osiedli Pracowniczych i obejmowała również małe miasta celem zabezpieczenia mieszkań niezbędnych dla akcji osiedleńczej w latach najbliższych.

Analizując powyższe dane, trzeba zwrócić uwagę na proces zmniejszenia się wartości budynków na Ziemiach Odzyskanych, którego dotychczasowe nakłady ani zlikwidować, ani zahamować nie zdołały.

W chwili powrotu Polski na Ziemię Odzyskane budynków zniszczonych lub uszkodzonych ponad 10% było 147 824 o łącznej kubaturze 305 085,1 tys. m<sup>3</sup>. W budownictwie mieszkaniowym straty wynosiły 1,5 mln izb, czyli 45% stanu przedwojennego. Wartość strat wynosiła ca 4800 mlnów zł z r. 1939. W stosunku do strat ogólnokrajowych straty na Ziemiach Odzyskanych reprezentują następujący procent: 50% ilości budynków, 50% wartości, 56% kubatury zniszczonej.

Wyżej podane dane nie ilustrują rzeczywistego wkładu, jakiego gospodarka polska musi dokonać dla zlikwidowania zniszczeń w budownictwie miejskim. Ogrom strat nie pozwolił na natychmiastową odbudowę — wymaga on wielu lat. Stąd nie remontowane, nie odbudowane, nie zabezpieczone budynki niszczały i w znacznej mierze niszczą dalej, potęgując trudności przyszłej odbudowy i zwiększając straty kapitału budowlanego.

Na szybkość dekapitalizacji budowli mieszkalnych na Ziemiach Odzyskanych wpływały:

- a) niemiecki sposób budowy — budowa lekka, mająca amortyzować się w stosunkowo krótkim czasie;
- b) brak remontów w okresie wojny;
- c) fakt, że na skutek braku dozoru niszczenia w tempie kilkakrotnie szybszym stolarskie i ciesielskie części budynku, których wartość dochodzi do 40% ogólnej wartości budynku, procentowy więc ubytek wartości w tych latach wyraża się cyfrą 13 do 15% rocznie;
- d) dwie ciężkie zimy powojenne 1945/46 i 1946/47.

Porównując wielkość kapitału budowlanego, wymagającego zabezpieczenia względnie wykorzystania dla odbudowy, ze środkami, jakie na ten cel przeznaczono, dochodzi się do obrazu niezbyt pocieszającego. Ogólna kwota włożona w budownictwo na Ziemiach Odzyskanych sięga niewiele ponad 9 mldów zł poza drobnymi remontami przeprowadzonymi przez użytkowników we własnym zakresie. Innymi słowy, włożona suma w złotych powojennych równa się mniej więcej dwukrotnej wysokości strat wyrażonych w złotych przedwojennych. Należy tu zaznaczyć, że aczkolwiek gospodarka narodowa czyniła maksymalne wysiłki dla odbudowy całego kraju i zwiększenie w tym okresie planu inwestycji było niemożliwe, to jednak Ziemię Odzyskaną nie były uwzględnione w stosunku wynikającym z udziału w stratach. Szczególną konkurencję stanowiły tu wyżej stojące w hierarchii potrzeb: odbudowa zniszczonej Warszawy i zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych górników.

Wyniki rzeczowe odbudowy wyrażają się w ponad 70 000 odbudowanych izbach. Szacunkowo można przyjąć, że rozebrano ca 8—10 tysięcy budynków. Znaczące osiągnięcia uzyskano na odcinku odgruzowania.

Prawidłowe naświetlenie zagadnienia dekapitalizacji kapitału budowlanego wymaga omówienia zarówno kierunku odbudowy, jak i jej lokalizacji. Otóż zgodnie z wytycznymi Planu Odbudowy główny wysiłek był skierowany na odbudowę budynków o stosunkowo niewielkim stopniu zniszczenia. W latach 1945—1946 z ogólnej ilości 4056 budynków odbudowanych — 3956, a więc przeszło 95% — to budynki

o uszkodzeniu nie przekraczającym 30%, przy czym wchodziły tu również w grę prace o charakterze konserwacyjno-remontowym. W latach 1947—1948 w zasadzie również przeważały prace w budynkach o mniejszym stopniu zniszczenia. Na r. 1948 planowano 950 nowych izb, reszta to remont. Polityka ta, słuszną z punktu widzenia osiągnięcia maksymalnego efektu przy minimalnych środkach, musiała się odbić niekorzystnie na procesach dekapitalizacyjnych.

Jeśli idzie o wpływ lokalizacji nakładów inwestycyjnych w budownictwie na przebieg procesów dekapitalizacyjnych, to w wyniku zaznaczonej uprzednio koncentracji inwestycji budowlanych w większych ośrodkach miejskich dekapitalizacja kapitału budowlanego w małych i średnich miastach na Ziemiach Odzyskanych wykazuje nieproporcjonalnie wielkie rozmiary.

Zagadnienie najbardziej palące — zahamowanie dekapitalizacji w małych i średnich miastach — musi znaleźć również swe oświetlenie od strony polityki osiedleńczej. Zaniedbania, nieuniknione zresztą, małych miast stanowią z jednej strony przeszkodę w rozwoju osadnictwa nierolniczego, z drugiej jednak strony osadnictwo to właściwie realizowane może przyczynić się do poprawy sytuacji na odcinku kapitału budowlanego.

Skierowanie osadnictwa przede wszystkim do ośrodków miejskich, nie zniszczonych względnie mniej zniszczonych, utrudniało opanowywanie postępów dekapitalizacji w ośrodkach zniszczonych. Jednym z ważnych elementów zatrzymania dalszego obniżenia wartości budynków jest bowiem zabezpieczenie drogą objęcia w posiadanie przez użytkownika.

Dlatego też za jeden z najważniejszych sposobów zapobieżenia dekapitalizacji uznano rozdysponowanie mienia, to znaczy takie uporządkowanie sprawy gospodarowania mieniem, aby każda nieruchomości miała opiekuna zainteresowanego zarówno w należyтым utrzymaniu mienia, jak i w celowym jego wykorzystaniu. W ramach tego zagadnienia szczególną rolę spełni uwłaszczenie, to znaczy przekazanie w zasadzie całego mienia mieszkalnego małego (domy 1- i 2-rodzinne) w ręce indywidualnych właścicieli i zapewnienie w ten sposób normalnej konserwacji tego mienia.

## 2. Zagadnienia przemysłowe

Ziemie Odzyskane nie stanowią jednolitego obszaru pod względem stopnia uprzemysłowienia, nie były nim również pod panowaniem niemieckim. Największe skupienia przemysłu posiadało województwo śląskie, którego nowo przyłączona do Polski część liczyła przed wojną 40% ludności utrzymującej się z przemysłu i rzemiosła. Obok niego poważne skupienia przemysłowe stanowiły: większość Dolnego Śląska (oprócz północno-zachodniej jego części), mały skrawek województwa gdańskiego oraz miasto Szczecin w związku z jego rolą jako ośrodka portowego. Inne tereny, a w pierwszym rzędzie cała północna część Ziemi Odzyskanych (Pomorze Wschodnie i Zachodnie wraz z Ziemią Lubuską i częścią Dolnego Śląska, wyjąwszy tylko Szczecin, skrawek Gdańska i Elbląg) stanowiły obszar rażąco niedostatecznie zindustrializowany, co tłumaczy się w znacznej mierze tym, że tereny te stanowiły wówczas peryferie Rzeszy, nie wiążące się w sposób organiczny z układem gospodarczym Niemiec. Sytuacja geograficzno-gospodarcza tych niedostatecznie uprzemysłowionych terenów w obrębie gospodarczego układu polskiego uległa zasadniczej zmianie i — wraz z tym nastąpiła zmiana podstawowych warunków lokalizacyjnych, pozwalająca na wysunięcie postulatu podniesienia poziomu uprzemysłowienia tych terenów.



ODBUDOWA I URUCHOMIENIE PRZEMYSŁU

Przemysł Ziemi Odzyskanych poniósł na skutek zniszczeń wojennych ogromne straty. Liczne obiekty przemysłowe straciły niemal w całości swe wyposażenie techniczne i poniosły znaczne szkody w budynkach. Rzecz prosta podniosło to koszty odbudowy zakładów. Toteż zrozumiałe jest, że w pierwszych latach po wyzwoleniu, kiedy stopień zniszczenia zakładu decydował o jego wyborze jako obiektu inwestycyjnego, kiedy chodziło o możliwie szybkie i możliwie małym kosztem podniesienie dochodu społecznego, mniejsza rentowność inwestycji w północnej części Ziemi Odzyskanych (wobec obciążenia stosunkowo dużymi wydatkami) musiała przyczynić się do przesunięcia odbudowy przemysłu w tej części kraju — w znaczniejszych przynajmniej rozmiarach — na lata następne.

Poniższe zestawienie charakteryzuje przykładowo nasilenie akcji inwestycyjno-przemysłowej w r. 1948 na poszczególnych terenach Ziemi Odzyskanych w porównaniu z sumami, przeznaczonymi na te cele dla całego kraju i dla Ziemi Odzyskanych (dane orientacyjne):

Określenie terenu	Inwestycje — 1948		Terytorium		Utrzymujących się z przemysłu i rzemiosła wśród ogółu ludności 1939
	w mldach zł	w %	w tys. km <sup>2</sup>	w %	
Polska	68,5	100,0	311,7	100,0	×
Ziemie Dawne	49,8	72,7	210,8	67,6	×
Ziemie Odzyskane	18,7	27,3	100,9	32,4 <sup>a</sup>	×
Ziemie Odzyskane Województwo:	18,7	100,0	100,0	100,0	32
białostockie	0,0	0,0	2,6	2,6	19
olsztyńskie	0,4	2,2	19,3	19,1	22
gdańskie	0,5	2,7	3,2	3,2	—
szczecińskie	2,2	11,7	30,3	30,0	25
poznańskie	0,8	4,3	11,1	11,0	30
wrocławskie	5,0	26,7	24,7	24,5	35
śląskie	9,8	52,4	9,7	9,6	41

<sup>a</sup> — Bez b. W.M. Gdańska

W tabeli tej występuje wyraźnie terytorialne zróżniczkowanie akcji inwestycyjno-przemysłowej. Należy jednak podkreślić, że w sumie (abstrahując od niektórych gospodarczo zaniedbanych terenów) efekty odbudowy i uruchomienia przemysłu na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948 są bardzo poważne. Proces ten doprowadził niewątpliwie do znacznego wykorzystania możliwości produkcyjnych tego zespołu warunków, jakim był właściwie przemysł Ziemi Odzyskanych w chwili jego przejęcia przez Polskę, oraz do dostosowania go w znacznej mierze do nowej struktury gospodarczej kraju.

Procentowy udział wartości produkcji przemysłu państwowego Ziemi Odzyskanych w ogólnopolskiej produkcji ważniejszych gałęzi przemysłu w pierwszych trzech

latach powojennych przedstawia poniższe zestawienie ilustrujące równocześnie postęp w odbudowie i wzrost produkcji.

Gałąź przemysłu	% udziału Ziemi Odzyskanych w produkcji ogólnopolskiej		
	1945	1946	1947
Przemysł węglowy			
(węgiel kamienny)*	29,2	30,6	32,8
hutniczy	3,9	7,8	12,0
metalowy	1,7	14,9	22,0
włókienniczy	3,3	13,9	19,6
chemiczny	8,6	16,6	18,9
mineralny	7,9	37,1	40,0
przemysł energetyczny:			
energia elektr.	26,7	29,9	30,1
gaz i produkty uboczne	14,7	30,7	35,2

\* % obliczono według produkcji w tonażu.

W roku 1947 w zakładach przemysłu państwowego na Ziemiach Odzyskanych wyprodukowano: 19,38 mln ton węgla kamiennego, 7948 wagonów węglarek, 58 mlnów metrów tkanin bawełnianych, 3 mlny metrów tkanin wełnianych, 8 mlnów metrów tkanin jedwabnych, 422 tys. ton cementu, 1878 mlnów KWh energii elektrycznej, 1136 tys. par obuwia, 57 tys. ton papieru, 1249 tys. q cukru itd. Uspołecznienie wszystkich większych zakładów przemysłowych umożliwiło ten ogromny wysiłek.

Liczba zatrudnionych w przemyśle na Ziemiach Odzyskanych na początku 1948 r. wynosiła 402 309 pracowników. Przemysł państwowy zatrudniał 251 259 pracowników, spółdzielczy — 18 360, prywatny — 32 690.

Wartość brutto produkcji przemysłowej na Ziemiach Odzyskanych w roku 1947 wyniosła przeszło 2,7 mldów zł (w cenach 1937 r.), co stanowi 22% wartości produkcji przemysłowej ogólnopolskiej.

Odbudowa i uruchomienie przemysłu na Ziemiach Odzyskanych, którego generalną linię rozwojową ilustrują powyższe dane, nie postępowywały równomiernie dla poszczególnych gałęzi przemysłu oraz dla poszczególnych terenów. Składały się na to liczne przyczyny: różny stopień zniszczenia obiektów przemysłowych w poszczególnych branżach i w poszczególnych ośrodkach, różnorodne kształtowanie się ogólnych warunków (warunki mieszkaniowe, w pierwszym okresie również aprowizacyjne, stopień zniszczenia komunikacji itd.).

W rezultacie, jeśli idzie o przemysłowe nakłady inwestycyjne, to stosunkowo znaczniejszy udział w inwestycjach przemysłowych brały Ziemi Odzyskane w zakresie przemysłu drzewnego, cukrowniczego i papierniczego. Natomiast w przemyśle o podstawowym znaczeniu, jak włókienniczy, metalowy i chemiczny, udział Ziemi Odzyskanych w inwestycjach był bardzo skromny.

#### Zagadnienie lokalizacji przemysłu

Zagadnienie tych terenów Ziemi Odzyskanych, o których była wyżej mowa (Pomorze Wschodnie z wyjątkiem Elbląga, Pomorze Zachodnie z wyjątkiem Szczecina, Ziemia Lubuska i północno-zachodnia część Dolnego Śląska), nie zostało, jeśli idzie o sprawę uprzemysłowienia, ani rozwiązane, ani w sposób racjonalny postawione w sensie stworzenia konkretnego planu inwestycji przemysłowych, uzasadnionych warunkami terenu. Zagadnienie to powinno wejść do planu sześcioletniego jako

Tablica 13

Udział Ziem Odzyskanych w produkcji przemysłowej Polski  
Zniszczenia i inwestycje w latach 1945—1947

Przemysł	Zniszczenia wojenne		Produkcja przemysłowa				Zatrudnienie w %/% zatrudnienia ogólnopolskiego w 1947 r.	Inwestycje		
	w mlnach zł przedwojennych	w %/% masy kapitałowej	1945		1946			1945	1946	1947
			w %/% produkcji ogólnopolskiej	w %/% produkcji ogólnopolskiej	w mlnach zł przedwojennych	w mlnach zł przedwojennych		w %/% inwestycji przemysłowych Polski		
drzewny	18,9	63	36	44	30,8	44	71	61	73	
mineralny	33,3	42	8	37	40	85,4	44	41	30	
energetyczny <sup>a</sup>										
— gaz i uboczne	85,8	41	15	31	35	31,4	10	30	33	
— energia i elektr.	600,0	65	27	30	30	170,0	50			
papierniczy	215,0	60	6	26	67,7	37	38	51		
cukrowniczy	155,2	40	2 <sup>c</sup>	27 <sup>d</sup>	25 <sup>e</sup>	72,6 <sup>e</sup>	37	62	74	
metalowy	423,5	62	2	15	22	179,5	21	75	32	
włókienniczy	323,5	59	3	14	20	356,3	24		27	
chemiczny	143,1	44	9 <sup>f</sup>	17	19	109,4	24	9	35	
skórzany	.	.	15	17	23,7	22	.	.	.	
hutniczy (żelazo)	270,6	.	4	8	12	173,1	18	9	25	
elektrotechniczny	.	.	1	4	8	12,8	14	.	.	

<sup>a</sup> Wraz z zakładami, nie podlegającymi Centralnemu Zarządowi Przemysłu.  
<sup>b</sup> Wielkie piece — 50%, walcownie — 100%, stalownie — 40%.  
<sup>c</sup> Kampania 1945/1946.  
<sup>d</sup> „ 1946/1947.  
<sup>e</sup> „ 1947/1948.  
<sup>f</sup> Szacunek.

Uwaga: Tablica obejmuje dane, dotyczące zakładów należących do Centralnych Zarządów Przemysłu.

jeden z podstawowych, a nie rozwiązanych dotychczas problemów przemysłowych Ziem Odzyskanych.

Tereny, o których mowa, dysponują poważnymi zasobami surowców. W pierwszym rzędzie:

1) drewna (dla przemysłu tartaczno, mebli stolarskich i giętych, fabryk sklejek, wreszcie — i to przede wszystkim — dla chemicznej przeróbki, dotąd u nas niemal zupełnie zaniedbanej, a która jest dużej wagi sprawą przyszłości wobec wyczerpywania się zasobów drewna w Polsce);

2) surowców mineralnych dla obróbki mechanicznej, jako też dla celów energetycznych (węgiel brunatny i torf);

3) i co najważniejsze — poważnymi możliwościami w rolnictwie niedostatecznie dotąd wykorzystanymi, które stać się jednak winny podstawą odbudowy przemysłu

Tablica 14

Wykupione karty rejestracyjne przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, rzemieślniczych itp.  
oraz podatek obrotowy  
na Ziemiach Dawnych i Odzyskanych

Wyszczególnienie	Powierzchnia w tys. ha	Ludność <sup>a</sup> w tys. na 31 XII 1947 r.	Karty rejestracyjne wykupione przez przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe itp. (1947 r.)		Podatek obrotowy (wszystkie przedsiębiorstwa) <sup>b</sup>			
			w tys.	liczba mieszkańca na 1 kartę	w mlnach zł	w tys. zł na 1 podatnika	zł na 1 mieszkańca	liczba płatników przypadająca na 10000 mieszkańca
Polska	311,7	23 781	195,7	121	26 992	73,0	1 155	155
Ziemie Dawne	208,9	18 554	150,6	123	22 782	76,3	1 228	161
Ziemie Odzyskane	102,8	5 227	45,1	116	4 210	59,3	805	136
woj. białostockie	2,6	57	0,4	149	16	28,9	288	100
olsztyńskie	19,3	522	3,7	141	177	34,8	339	97
gdańskie	5,1	399	4,1	97	565	78,2	1 417	181
szczecińskie	30,3	869	7,4	117	478	44,8	550	123
poznańskie	11,1	376	4,0	94	196	34,4	521	152
wrocławskie	24,7	1 751	16,8	103	1 501	57,4	857	149
śląskie	9,7	1 253	8,7	145	1 277	81,8	1019	125

<sup>a</sup> Ludność zamieszkała (bez czasowo przebywających) według danych Głównego Urzędu Statystycznego.

<sup>b</sup> Przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i usługowe, składy oraz zajęcia zawodowe dane nie obejmują podatku scalonego, który opłacało 15 Central Zbytu Przemysłów Państwowych oraz Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych.

rolniczego. W tej dziedzinie nasuwają się w pierwszym rzędzie dwa duże zagadnienia: przemysłu mięsnego i młeczarstwa.

Przemysł mięsny ma swą przyrodzoną podstawę w woj. szczecińskim, którego obszar przed wojną rok rocznie wysyłał poza swe granice około miliona świń żywych i bitych, głównie do Berlina. Ziemia Lubuska i woj. olsztyńskie mają również korzystne warunki dla rozwoju przemysłu mięsnego.

Centrum młeczarstwa stanowią woj. olsztyńskie i Żuławy, gdzie wspaniałe łąki i pastwiska stwarzają szczególnie korzystne warunki chowu zwierząt gospodarskich. Rzecz prosta, że ze sprawą tą kojarzą się zagadnienia podniesienia rolnictwa na tych obszarach. Przemysł mięsny i młeczarstwo stanowią poza tym obok cukrownictwa gałęzie przemysłowe, które, zwłaszcza na terenach położonych wokół portów bałtyckich, stać się mogą czynnikiem eksportowym pierwszorzędного znaczenia. Biorąc pod uwagę konieczność mobilizacji dewiz dla rozszerzenia importu towa-

rowego na cele dalszej odbudowy kraju i zaopatrzenia przemysłu oraz ludności, należałoby zagadnienie rozbudowy przemysłu mięsnego i mleczarstwa postawić na jednym z naczelných miejsc w polityce gospodarczej i w szczególności inwestycyjnej, w stosunku zwłaszcza do Pomorza.

Przemysły rybnoprzetwórczy, owocarski i warzywniczy, jakkolwiek rola ich jest skromniejsza, winny znaleźć również uwzględnienie w planach inwestycyjnych omawianych terenów Ziemi Odzyskanych.

Obok surowców miejscowych czynnikiem ułatwiającym rozwój przemysłu północnej części Ziemi Odzyskanych jest taniść przywozu surowców drogą morską, co mogłoby odegrać znaczniejszą rolę, jako podstawa rozwoju przemysłu chemicznego i papierniczego na Pomorzu.

Nie rozwijając w szczegółach nasuwających się tu dalszych zagadnień stwierdzić należy, że oprócz bazy surowcowej na rozwój przemysłu w tej części Ziemi Odzyskanych winny by wywrzeć wpływ:

a) dość znaczny zasób budynków przemysłowych oraz w poszczególnych wypadkach instalacji i maszyn, nadających się do adaptacji dla celów odbudowy przemysłu;

b) znaczny zasób domów mieszkalnych, których brak jest na Ziemiach Dawnych i w najbardziej uprzemysłowionych częściach Ziemi Odzyskanych;

c) stosunkowo znaczny rozwój sieci komunikacyjnej.

Dla realnego ujęcia zagadnień odbudowy przemysłu na zaniedbanych przemysłowo terenach Ziemi Odzyskanych będzie miała poważne znaczenie ścisła ewidencja nieczynnych zakładów przemysłowych (nie zniszczonych i zniszczonych), jaką w odniesieniu do całego obszaru Ziemi Odzyskanych przygotowało Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wspólnie z Głównym Urzędem Planowania Przestrzennego. Wynik tej akcji pozwoli na zorientowanie się przede wszystkim w istniejącym kapitale budowlanym przemysłowym, dając tym samym podstawy do planu wykorzystania istniejących jeszcze możliwości odbudowy i uruchomienia obiektów przemysłowych w oparciu o istniejące wartości majątkowe.

#### KOMASACJA I LIKWIDACJA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Sieć zakładów przemysłowych, przejęta przez Polskę na Ziemiach Odzyskanych, powstawała w całkowicie odmiennej, niż obecna, sytuacji geograficzno-gospodarczej oraz w ramach całkowicie różnego ustroju społeczno-gospodarczego, co na kształtowanie się tej sieci miało również duży wpływ. Z chwilą gdy Ziemie Odzyskane znalazły się po powrocie do Polski w nowej sytuacji strukturalnej, nie mogło być oczywiście mowy o automatycznym utrzymaniu dawnej sieci przemysłowej. Względy lokalizacyjne, konieczności organizacyjne, związane z przejęciem większości zakładów przemysłowych przez sektor uspołeczniony, wreszcie względy ekonomicznej i technicznej natury, dyktowane przez planowanie gospodarcze — prowadzić musiały w konsekwencji do znacznych korektur istniejącej sieci przemysłowej Ziemi Odzyskanych.

Likwidacja zatem niektórych zakładów przemysłowych na Ziemiach Odzyskanych, albo ich komasacja, były procesami w zasadzie uzasadnionymi i słusznymi. Formy realizacyjne jednak — zwłaszcza w początkowym okresie — często niedostatecznie przemyślane i nie skoordynowane, mogły w niektórych wypadkach wywoływać szkodliwe zjawiska, jak np. całkowitą dezindustrializację niektórych ośrodków, wytwarzanie lokalnego bezrobocia itp. Dla uniknięcia tego rodzaju szkodliwych reperkusji w terenie, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych żywo interesowało się tym

zagadnieniem, wykorzystując do tego celu swe uprawnienia koordynacyjno-interwencyjne oraz kontrolę wywozu z Ziem Odzyskanych.

Przy rozpatrywaniu zagadnień likwidacji i komasacji obiektów przemysłowych należy brać pod uwagę m.in. następujące specyficzne dla Ziem Odzyskanych kryteria:

a) kryterium osiedleńcze, motywujące obronę przed likwidacją lub komasacją czynnych lub potencjalnych zakładów pracy jako ośrodków osadnictwa nierolniczego,

b) kryterium prawidłowego i w miarę możliwości równomiernego zagospodarowania przemysłowego całości Ziem Odzyskanych,

c) któremu towarzyszy jednak z konieczności świadomość ilościowego „przesytu” pewnych branż (np. tartaków, gorzelnii, browarów, cegielń) albo przestarzałości pewnych typów zakładów, a w konsekwencji świadomość konieczności pewnych korektur sieci przemysłowej,

d) kryterium ochrony małych ośrodków miejskich, ze względu na tkwiące w nich duże rezerwy mieszkaniowe i niemożliwość podtrzymania ich egzystencji z chwilą likwidacji czynnej lub potencjalnej bazy przemysłowej,

e) szczególna ochrona ośrodków lub rejonów gospodarczo upośledzonych, co do których postuluje się ich gospodarczą aktywizację (ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza), o ile to nie koliduje ze względami bezpieczeństwa lub nową, ogólną koncepcją rozmieszczenia danego przemysłu w Państwie, która musi wtedy z konieczności przełamywać dotychczasową strukturę terytorialną, dostosowaną do innych warunków,

f) z reguły kłaść należy nacisk na dalsze celowe wykorzystanie pustoszejącego w wyniku likwidacji lub komasacji nieruchomego mienia poprzemysłowego.

Wspólna analiza konkretnych projektów likwidacji i komasacji obiektów przemysłowych, przeprowadzana przez Ministerstwo Ziem Odzyskanych wspólnie z zainteresowanym resortem, doprowadziła w szeregu wypadków do rewizji pierwotnych projektów z uwzględnieniem żywotnych interesów Ziem Odzyskanych.

#### Zagadnienie drobnego i średniego przemysłu oraz rzemiosła

Obserwując i analizując bliżej strukturę przemysłową Ziem Odzyskanych, dojść można do wniosku, że wzrost drobnej i średniej przedsiębiorczości przemysłowej nie był równomierny w stosunku do rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu. Stosunkowa słabość sektora uspołecznionego w tym zakresie nie wymaga szerszego omówienia, wiąże się to bowiem ze znanymi trudnościami techniczno-organizacyjnymi sektora uspołecznionego, jeśli idzie o ujęcie przedsiębiorstw drobnych i rozproszonych. Stąd też płynie m.in. niepokojąco wysoki udział elementów spekulacyjnych wszelkiego rodzaju (zwłaszcza w pierwszym okresie zagospodarowania). Zaobserwowane ostatnio tendencje likwidacyjne w drobnoprzemysłowej przedsiębiorczości prywatnej na Ziemiach Odzyskanych mogą być o tyle niepokojące, że o ile nie będzie im towarzyszył równoległy i do pewnego stopnia proporcjonalny wzrost sektora uspołecznionego, to może nastąpić na pewnych lokalnych odcinkach cofanie się stanu zagospodarowania oraz niepomyślne kształtowanie się ogólnych warunków dla dalszego osadnictwa. Największe znaczenie w poruszonym tu kompleksie zagadnień posiada niewątpliwie rzemiosło. Dla tego też zagadnieniom rzemieślniczym poświęcono nieco więcej uwagi.

W wyniku niemieckiej gospodarki wojennej i na skutek działań wojennych z liczby 180 tys. warsztatów rzemieślniczych przejęliśmy w stanie nadającym się

do uruchomienia i odbudowy zaledwie ponad 20 tys. W stosunkowo krótkim czasie były już czynne prawie wszystkie nadające się do uruchomienia i odbudowy warsztaty. Pozostała jeszcze niewielka ilość, wymagająca większych inwestycji ze względu na znaczny stopień zniszczenia.

Według stanu z 1 I 1947 na Ziemiach Odzyskanych było 25 175 (bez woj. białostockiego) zakładów rzemieślniczych, co stanowiło 19,4% ogółu warsztatów rzemieślniczych w Polsce. W dniu 1 VII 1948 r. ilość wzrosła do 33 350, czyli do 22,2% ogólnej liczby zakładów. W tym samym czasie wzrosła liczba zatrudnionych z 52 168 do 64 235 pracowników, czyli z 18% wzrosła do 19% ogółu zatrudnionych w rzemiośle. Między stanem rzemiośla na Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych nastąpiło wyrównanie odpowiednio do ludności osiadłej na Ziemiach Odzyskanych.

Tablica 15

Zarejestrowane zakłady rzemieślnicze i zatrudnienie w rzemiośle  
na Ziemiach Odzyskanych, wg województw i działów rzemiośł  
w latach 1947 i 1948

Stan na początku miesiąca

Województwa Działy rzemiośł	Liczba zakładów zarejestrowanych				Liczba zatrudnionych			
	1947		1948		1947		1948	
	I	VII	I	VII	I	VII	I	VII
Polska	129 446 <sup>a</sup>	155 913 <sup>a</sup>	138 613	150 305	290 027 <sup>a</sup>	297 000 <sup>a</sup>	312 907	331 975
%	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Ziemie Dawne	104 271	108 760	106 920	116 947	237 850	237 967	248 319	267 740
%	80,6	80,0	77,1	77,8	82,0	80,1	79,4	86,7
Ziemie Odzyskane	25 175 <sup>a</sup>	27 144 <sup>a</sup>	31 693	33 350	52 168 <sup>a</sup>	59 113 <sup>a</sup>	64 588	64 234 <sup>a</sup>
%	19,4	20,0	22,9	22,2	18,0	19,9	20,6	19,3
woj. białostockie	.	.	418	479	.	.	532	505
olsztyńskie	1 711	1 700	1 991	2 816	4 459	5 255	3 585	4 683
gdańskie	2 225	2 455	3 172	2 689	4 070	4 074	7 972	6 552
szczecińskie	3 863	3 732	5 823	6 496	6 382	7 571	11 265	13 091
poznzańskie	2 055	2 259	2 172	2 240	5 100	7 566	3 189	3 298
wrocławskie	10 304	11 971	11 702	11 377	19 557	22 047	23 531	23 622
śląskie	5 027	5 027	6 415	7 271	12 600	12 600	14 515	12 404
działy rzemiośł:								
spożywczy				8 605				16 606
chemiczny	7 700	8 125	8 827	142	15 489	16 976	17 600	386
metalowy	5 513	5 964	6 798	6 651	11 748	13 709	13 903	11 801
skórzany	3 366	3 652	4 611	4 867	6 200	6 992	7 128	7 255
wókienniczy	2 737	3 050	4 340	5 004	5 269	6 105	8 549	9 002
drzewny	1 805	1 412	2 283	2 494	3 606	4 307	4 629	4 003
usługowy	1 936	2 225	2 147	2 514	3 896	4 650	5 057	5 436
budowlany	1 457	1 519	1 873	2 189	4 067	5 184	6 206	7 523
papiern. i poligraficzny	661	688	814	813	1 093	1 190	1 356	1 339

<sup>a</sup> Bez woj. białostockiego.

Zródło: Związek Izb Rzemieślniczych R. P.

Największą ilość czynnych warsztatów rzemieślniczych, według stanu z dnia 1 VII 1948 r., posiadało na swym terenie woj. wrocławskie (11 367) i śląskie (7 271). Następne miejsca zajmują woj. szczecińskie (6 496), olsztyńskie (2 816), gdańskie (2 689), poznańskie (2 240), w końcu trzy powiaty woj. białostockiego (479).

Gęstość zarejestrowanych zakładów rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych w styczniu 1948 roku w stosunku do ludności wykazuje, że nie wszystkie obszary na tych ziemiach zostały nasycone równomiernie warsztatami rzemieślniczymi. Zarówno w poszczególnych działach rzemiosła, jak i w województwach, sieć warsztatów rzemieślniczych wykazuje różne nasilenia. Obrazuje to jasno tabela 16.

Tabela 16

Gęstość zarejestrowanych zakładów rzemieślniczych  
na Ziemiach Odzyskanych  
Stan w dniu 1 I 1948 r.

Działy i rodzaje rzemiosł	Liczba zakładów rzemieślniczych na 10 000 mieszkańców									
	Polska	Ziemie Dawne	Ziemie Odzyskane	województwa						
				białostockie	olsztyńskie	gdańskie	szczęcińskie	poznańskie	wrocławskie	śląskie
ogółem	58,3	57,6	60,6	73,7	38,1	79,6	67,0	57,7	66,8	51,2
Działy rzemiosł										
spożywczy	12,8	11,7	16,9	12,8	8,6	18,0	17,5	16,6	18,6	17,4
metalowy	11,8	11,4	13,0	15,9	7,7	17,7	15,6	12,7	14,7	9,6
skórzany	10,2	10,5	8,8	9,9	6,4	12,0	10,0	8,2	10,3	6,0
włókienniczy	10,1	10,6	8,3	16,2	6,4	14,1	8,0	5,5	8,4	7,7
drzewny	5,0	5,2	4,4	8,3	2,7	4,6	5,0	6,5	4,4	3,7
usługowy	3,3	3,1	4,1	2,6	2,1	5,1	4,7	4,1	5,2	2,8
budowlany	4,0	4,1	3,6	7,4	3,2	6,0	4,5	3,1	3,2	2,9
papiern. i poligraf.	1,1	1,0	1,5	1,2	1,0	2,1	1,7	1,0	2,0	1,1
Ważniejsze rodzaje rzemiosł										
piekarstwo	5,2	4,1	9,2	7,4	3,9	8,7	9,3	9,6	10,5	10,0
szewstwo i cholewk.	8,7	8,9	7,9	9,5	6,0	11,1	8,8	7,5	9,3	5,2
krawiectwo	7,6	8,0	7,2	15,5	6,1	11,6	7,0	4,8	7,2	6,8
rzeźnictwo i wędlin.	6,5	6,4	6,8	4,2	4,0	7,6	7,3	6,6	7,5	6,7
kowalstwo	5,1	5,1	5,1	9,2	3,1	3,7	7,1	6,1	5,6	3,8
fryzjerstwo	3,1	2,9	3,9	2,5	2,0	4,5	4,4	4,0	4,9	2,7
stolarstwo i ciesielstwo	3,6	3,9	2,8	6,0	2,2	3,5	3,1	4,0	2,6	2,3
kolodziejstwo	1,2	1,2	1,4	2,8	0,7	0,8	1,7	2,3	1,6	1,2
fotografia	0,9	0,8	1,4	1,2	0,9	1,9	1,6	0,9	1,8	0,8
murarstwo	0,8	0,9	0,6	1,8	0,8	1,4	0,8	0,4	0,5	0,4

Źródło: Liczba zakładów — Związek Izb Rzemieślniczych R. P. Liczba mieszkańców — według danych Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 31 XII 1947 r.



Najlepiej, jak z tabeli tej wynika, przedstawia się sytuacja rzemiosła w województwie wrocławskim, gdzie we wszystkich prawie działach rzemiosł sieć zakładów rzemieślniczych w stosunku do ludności jest większa, zarówno w odniesieniu do przeciętnej Ziemi Odzyskanych, jak i Ziemi Dawnych. Podobna sytuacja istnieje w woj. gdańskim (łącznie z b. W.M.Gdańskiem). Zadowolająca pod tym względem jest sytuacja w woj. szczecińskim i poznańskim, podczas gdy nadspodziewanie słaba jest sieć zakładów (poza działem rzemiosła spożywczego) w woj. śląskim. Katastrofalnie przedstawia się stan rzemiosła we wszystkich działach w województwie olsztyńskim, w którym ilość zakładów rzemieślniczych, przypadająca na 10 tys. mieszkańców, daleko odbiega od przeciętnej na Ziemiach Dawnych i Odzyskanych. Niezależnie jednak od ogólnych przeciętnych w województwach należy podkreślić brak równomierności rozmieszczenia zakładów rzemieślniczych — ilościowego i branżowego. Uruchomienie zakładów następowało bowiem nie w wyniku potrzeb ludności, lecz raczej przypadkowo, osadnicy bowiem obejmowali przede wszystkim zakłady niezniszczone.

Na podstawie załączonych zestawień statystycznych można wysnuć jeszcze jeden ważny wniosek o rzemiosło na Ziemiach Odzyskanych. Mianowicie struktura branżowa rzemiosła jest na tych ziemiach bardzo podobna do struktury całego polskiego rzemiosła powojennego. Jedynie dział rzemiosła spożywczego jest na Ziemiach Odzyskanych silniejszy niż w reszcie Polski.

Z ogólnej liczby zakładów rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych, według stanu z 1 VII 48 r., dział spożywczy rzemiosła posiadał na tych ziemiach 8685 zakładów (26,0%), metalowy — 6651 (20,0%), włókienniczy — 5004 (15,0%), skórzany — 4867 (44,6%), usługowy — 2514 (7,5%), drzewny — 2494 (7,5%), budowlany — 2188 (6,6%), papierniczy i poligraficzny — 813 (2,4%) i chemiczny — 142 (0,4%).

Ciekawe refleksje nasuwają się przy analizie zatrudnienia, a zwłaszcza stosunku pracowników niekwalifikowanych do ogółu zatrudnionych. Na 64 588 pracowników (wg stanu na 1 I 1948 r.) aż 27 210, czyli 42,1%, jest bez kwalifikacji. W rzemiosło, które w zasadzie winno zatrudniać wyłącznie niemal siły kwalifikowane, objaw ten budzić może poważne zaniepokojenie, zwłaszcza że w liczbie tej mieści się 12 867 niewykwalifikowanych robotników najemnych, a reszta, czyli 14 343, to właściciele, współwłaściciele albo członkowie ich rodzin. Uczniów natomiast, z którymi podpisano umowy o naukę, jest zaledwie 5545, czyli 8,5% ogółu zatrudnionych. Pracowników kwalifikowanych (mistrzów i czeladników) jest 29 074, w tym 8979 (30,9%) najemnych.

Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się liczby właścicieli, współwłaścicieli i członków ich rodzin do liczby pracowników najemnych, to stosunek ten wyraża się jak 32:30. Uderza fakt, że w woj. śląskim na 6415 zakładów, przy ogólnej cyfrze zatrudnionych wynoszącej 14 515 osób, liczba pracowników najemnych wynosi 8179, czyli 56,3%. Tak wysoka ilość pracowników najemnych w stosunku do liczby zakładów i ilości zatrudnionych nie występuje w żadnym innym województwie na Ziemiach Odzyskanych.

Na przełomie 1948 roku nastąpiło w rozwoju rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych załamanie, cofanie się ilości zakładów, na skutek trudnych warunków, a w niektórych wypadkach krytycznego położenia rzemieślników. W związku z akcją uwłaszczania rzemiosła Ministerstwo Ziemi Odzyskanych stwierdziło na przykład, że na terenie woj. wrocławskiego na 8598 zakładów rzemieślniczych, objętych tą akcją, 298 rzemieślników rzekło się dalszego prowadzenia zakładów,

na obszarze Śląska Opolskiego zrzekło się 260 rzemieślników (na 1495 objętych akcją), na Ziemi Lubuskiej 50 rzemieślników (na 1900 objętych akcją).

Jako przyczyny cofania się rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych wysuwa się następujące okoliczności:

1. Wysokość obciążenia podatkowego, będącego po części wynikiem mechanicznego stosowania norm dochodowości i obrotów. Stąd często przypadki niesłusznych domiarów.

2. Trudności lokalowe, wynikające z wysokich czynszów dzierżawnych.

3. Trudności w zaopatrywaniu się w surowce. Zarówno spółdzielnie pomocnicze rzemiosła, jak i poszczególni rzemieślnicy zmuszani są do korzystania z pośredników. Na tym tle często powstają konflikty z urzędami skarbowymi, gdyż rzemieślnicy nie mogą się wykazać rachunkami.

4. Zmniejszenie się ilości zakładów rzemieślniczych ma swą przyczynę również w zarządzonej na początku roku 1948 rejestracji przedsiębiorstw. Uzyskanie uprawnień uzależnione zostało od kwalifikacji, i stąd wielu rzemieślników na Ziemiach Odzyskanych, nie mogąc wykazać się nimi, przystąpiło do likwidacji warsztatów. Również wielu rzemieślników posiadało kilka zakładów. Akcja porządkowa, będąca treścią przepisu o rejestracji, aczkolwiek spowodowała zmniejszenie ilości przedsiębiorstw rzemieślniczych, niemniej dała pozytywne rezultaty, rugując element niefachowy i spekulacyjny.

Również akcja uwłaszczeniowa do pewnego stopnia spowodowała ubytek warsztatów, gdyż pewna ilość rzemieślników, nie chcąc płacić żądanych kwot, zlikwidowała warsztaty.

W wyniku krytycznej sytuacji w rzemiośle zmniejsza się liczba umów o naukę, co znajduje uzasadnienie w podłożu gospodarczym. Obciążenia finansowe, wynikające dla nauczyciela z faktu zatrudnienia ucznia, nie znajdują wyrównania w wynikach pracy produkcyjnej ucznia.

Obecne przekształcenie form organizacyjnych rzemiosła umożliwi opracowanie realnych planów produkcji rzemieślniczej i włączenie rzemiosła w państwowe plany gospodarcze, a w konsekwencji zorganizowanie dostaw surowców i zbytu produkcji.

Dla dania wyrazu uznania potrzebom rzemiosła na Ziemiach Odzyskanych i pomocy ze strony Państwa przyznano rzemiosłu szereg ulg:

1. w opłatach czynszu — dla rzemieślników zatrudniających w swoim zakładzie poza członkami rodziny najwyżej trzech pracowników najemnych, a gdy chodzi o zakłady cukiernicze, piekarskie, wędliniarskie i złotnicze — najwyżej jednego pracownika najemnego;

2. zwolnienie od jednorazowej wpłaty na fundusz A Społecznego Funduszu Oszczędnościowego zakładów rzemieślniczych zatrudniających w okresie marzec-wrzesień 1948 r. najwyżej jednego członka rodziny oraz jednego pracownika najemnego, a gdy chodzi o zakłady złotnicze — najwyżej jednego członka rodziny;

3. praca rzemieślnicza, wykonywana ubocznie przez rolników lub pracowników rolnych, osobiście albo z udziałem najwyżej jednego członka rodziny, wolna jest od podatku obrotowego;

4. członkowie spółdzielni rzemieślników, a raczej wykonywane przez nich świadczenia, osoby trudniące się przemysłem ludowym lub domowym na rachunek niektórych spółdzielni rzemieślniczych wolne są również od podatku obrotowego;

5. zaprojektowano ulgi dla niektórych kategorii rzemieślniczych w zakresie podatku obrotowego, a mianowicie 50% stawki dla rzemieślników nie zatrudniających ponad 2 pracowników najemnych; projekt ten nie jest jeszcze zatwierdzony.

Tablica 17

Stan rzemiosła spółdzielczego i spółdzielni pracy  
na Ziemiach Odzyskanych  
według stanu na 30 IX 1948<sup>a</sup>

Województwo	Ogółem	Rodzaje spółdzielni							
		skórzane	drzewne	odzieżowe	budowlane	metalowe	papiernicze i poligraficzne	spożywcze	chemiczne, specyjalno-przemysłowe i inne
Liczba spółdzielni									
Ziemie Odzyskane	442	74	38	88	50	37	3	54	92
białostockie	—	—	—	—	—	—	—	—	—
olsztyńskie	20	2	1	3	6	2	1	2	3
gdańskie	25	4	5	2	2	1	—	6	5
szczecińskie	98	16	7	15	13	9	1	11	26
poznańskie	17	5	2	2	2	1	—	—	5
wrocławskie	222	37	18	50	25	18	1	29	44
śląskie	60	10	5	16	8	6	—	6	9
Liczba członków									
Ziemie Odzyskane	21823 <sup>b</sup>	3525	1306	6126	5047	1232	101	1350	3134
białostockie	—	—	—	—	—	—	—	—	—
olsztyńskie	881 <sup>b</sup>	65	25	67	591	33	36	—	44
gdańskie	1178	309	222	90	65	25	—	96	371
szczecińskie	4534	750	366	721	1010	311	40	278	1058
poznańskie	979	395	93	44	83	22	—	—	342
wrocławskie	9680	1569	427	3486	1811	595	25	727	1040
śląskie	4571	437	173	1700	1487	246	—	249	279

<sup>a</sup> Spółdzielnie zrzeszone w Centrali Spółdzielni Pracy, Centrali Spółdz. Wytwórcz. „Solidarność”, Rzemieśniczej Centrali oraz w Spółdz. Państwowej Centrali Mięsnej.

<sup>b</sup> Brak danych o ilości członków w dwóch Spółdzielniach.

Oprócz tego rzemieślnicza Centrala Spółdzielczo-Państwowa przeprowadza obecnie szeroko zakrojoną akcję dostawy surowca, w miarę możliwości dla każdego rzemieślnika, na zasadach nakładczych. Centrala ta otrzymała specjalną subwencję państwową w wysokości 1 miliarda złotych dla zorganizowania własnych oddziałów powiatowych. W ten sposób sprawa dostaw surowców powinna znaleźć właściwe rozwiązanie.

Uzdrowienie sytuacji w rzemiośle zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, z uwagi na konieczność dalszej polityki osadniczej i gospodarczej, jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. Rozwijającej się strukturze gospodarczej i społeczno-zawodowej na Ziemiach Odzyskanych odpowiadać musi dalszy napływ rzemieślników na Ziemie Odzyskane, i to kwalifikowanych rzemieślników, z Ziem Dawnych, posiadających niewątpliwie lepsze kadry rzemieślników.

Spółdzielnie rzemieślnicze łączą się ściśle ze spółdzielniami pracy, gdyż w przeważnej mierze zrzeszają one rzemieślników nie posiadających własnych warsztatów pracy.

Należyta opieka i zrozumienie dla tego typu spółdzielni zaczyna się dopiero w dobie powojennej, a ściśle od maja 1948 r., tj. po stworzeniu central branżowych. Stworzono dla różnych branż spółdzielni rzemieślniczych 5 osobnych central: Centralę Spółdzielni Pracy i Wytwórczych, Centralę Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność”, Rzemieślniczą Centralę Spółdzielni Cechowych, Centralę Spółdzielni Mięśnych oraz Centralę Spółdzielni Rybnych. Z powyższych Central jedynie Centrala Spółdzielni Cechowych zrzesza indywidualne warsztaty rzemieślnicze i ogranicza swą działalność do działalności handlowej; pozostałe są w ścisłym tego słowa znaczeniu spółdzielniami pracy. Poniższe dane ilustrują rozwój tych spółdzielni na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948.

Data	Liczba spółdzielni	Liczba członków
31 XII 1945	56	1 310
31 XII 1946	215	5 790
31 XII 1947	552	11 310
30 IX 1948	434	21 823

### 3. Zagadnienia komunikacyjne

W porównaniu z resztą ziem polskich Ziemię Odzyskaną charakteryzowała gęsta i dobrze utrzymana sieć komunikacyjna. Należy stwierdzić, że Ziemię Odzyskaną były nawet w pewnym stopniu przeinwestowane komunikacyjnie, co płynęło z przygranicznego położenia tych terenów i agresywnych zamiarów Niemiec przystosowujących tu rozbudowę komunikacji do celów militarnych i strategicznych.

Dobre wyposażenie komunikacyjne miało też w pewnym stopniu wyrównać niekorzystne w stosunku do innych krajów Rzeszy oddalenie komunikacyjne tych terenów, określane przez Niemców jako *Verkehrserferne*. Trzeba też podkreślić pomostowy charakter zwłaszcza Śląska, który stanowił węzeł szlaków komunikacyjnych o europejskim znaczeniu. Te możliwości komunikacyjne Śląska (tranzyt) były wskutek przedwojennego układu granic słabo wykorzystywane.

Powrót do Polski — włączając Ziemię Odzyskaną w ich naturalny układ komunikacyjny — zlikwidował „oddalenie komunikacyjne” i pozwala w pełni wyzyskać pomostowe walory Ziemi Odzyskanych. Zniszczenia wojenne dotknęły jednak komunikację Ziemi Odzyskanych w sposób szczególnie dotkliwy.

W okresie powojennym stanęły przed Polską w zakresie zagadnień komunikacyjnych Ziemi Odzyskanych dwa zasadnicze problemy:

1) problem odbudowy zniszczonych urządzeń komunikacyjnych, przy równoczesnej realizacji postulatów,

2) przebudowy układu komunikacyjnego, który dostosować należy do potrzeb gospodarki polskiej i związać organicznie z całością sieci komunikacyjnej kraju.

Kluczowe znaczenie komunikacji dla wszelkich przejawów życia społecznego, a życia gospodarczego w szczególności, sprawiło, że plany inwestycyjne pierwszych lat powojennych przyznawały pierwszeństwo odbudowie komunikacji, co wyrażało się w wysokim udziale procentowym inwestycji komunikacyjnych w kredytach inwestycyjnych roku 1946 i 1947. W miarę zaspokajania potrzeb udział ten malał. W wyniku jednak pierwotnego nacisku, położonego na zagadnienie odbudowy ko-

munikacji, problem ten jest poważnie zaawansowany w rozwiązaniu. Wyniki cyfrowe obrazują zamieszczone niżej tabele 18 i 19, przedstawiające zniszczenia i odbudowę kolei i dróg bitych.

Tablica 18

## Zniszczenia i odbudowa kolei na Ziemiach Odzyskanych

Wyszczególnienie	Długość torów w km toru pojedynczego	Mosty o długości		Kubatura budynków w tys. m <sup>3</sup>
		do 20 m bież.	ponad 20 m bież.	
Stan przed zniszczeniem	14 605	38 940	62 040	ok. 25 020 703
Zniszczenia	8 102	6 170	40 860	9 729 724
Odbudowa ogółem (do 1 I 1949) <sup>a</sup>	4 345	4 710	24 600	6 377 737
na stałe	.	2 150	11 000	.
prowizorycznie	.	2 560	13 600	.
Stan obecny				
w %% stanu przed zniszczeniem	75	96	74	87

<sup>a</sup> Dane prowizoryczne.

Tablica 19

## Zniszczenia i odbudowa dróg bitych na Ziemiach Odzyskanych

Wyszczególnienie	Długość	
	dróg bitych w km trasy	mostów w m bież.
Stan przed zniszczeniem	43 910	75 677
Zniszczenia	ok. 30% <sup>b</sup>	33 519
Odbudowa ogółem (do 1 I 1949) <sup>a</sup>	ok. 10% <sup>b</sup>	19 953
na stałe	.	3 580
prowizorycznie	.	16 373
Stan obecny		
w %% stanu przed zniszczeniem	.	82%

<sup>a</sup> Dane prowizoryczne.

<sup>b</sup> Dane szacunkowe-orientacyjne.

Tabela obrazująca zniszczenia i odbudowę kolei nie da pojęcia o rzeczywistych postępach odbudowy, o ile nie uwzględni się następujących okoliczności:

a) znaczenie odbudowanych i nie odbudowanych linii kolejowych nie jest równe: odbudowano linie o pierwszorzędym znaczeniu; linie nie odbudowane — to na ogół już trzeciorzędne linie miejscowego znaczenia;

b) równocześnie z odbudową następuje — podyktowana powrotem do polskiego organizmu — przebudowa układu komunikacyjnego Ziemi Odzyskanych. W wyniku tej przebudowy linie zbędne w polskim układzie komunikacyjnym pozostaną nie odbudowane (na Ziemiach Odzyskanych), podczas gdy jednocześnie powstaje potrzeba wybudowania niektórych odcinków (prawie wyłącznie na Ziemiach Dawnych) celem lepszego związania komunikacyjnego Ziemi Odzyskanych z Polską Centralną. Podobnie niektóre linie dwutorowe — skutek zmiany układu

komunikacyjnego — zostały odbudowane jako jednotorowe (tabela przedstawia odbudowę nie w kilometrach linii, a w km toru), natomiast budowa drugich torów na liniach bardziej obciążonych w polskim układzie komunikacyjnym odbywa się dopiero obecnie w miarę rozwoju życia gospodarczego i postępującego obciążenia linii (Poznań—Szczecin).

W świetle tych uwag postępy odbudowy komunikacji na Ziemiach Odzyskanych okazują się jeszcze większe, niż by to z powierzchownej oceny cyfr mogło wynikać.

Kolejność odbudowy komunikacji na poszczególnych obszarach dyktowana była potrzebami życia. Główny wysiłek początkowo skierowano na tereny, których odbudowa miała podstawowe znaczenie dla odbudowy całego kraju oraz gdzie pozostałe wartości kapitałowe ułatwiały start. Były to więc w pierwszej kolejności przemysłowe obszary Śląska i porty. W wyniku zastosowania tej hierarchii potrzeb, na terenie Śląska Opolskiego połączenia kolejowe odbudowane są prawie w 100%. Podobnie na terenie Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej postępy odbudowy sprawiły, że pozostałe nie odbudowane połączenia kolejowe nie stanowią już poważniejszego problemu. Na terenie Pomorza Zachodniego wielkie inwestycje skoncentrowano przede wszystkim w rejonie portowym Szczecina, ponadto odbudowa posunęła się tak daleko, że prawie tylko we wschodniej części rejonu znajduje się kilka — drugorzędnych zresztą — nie odbudowanych linii kolejowych. Natomiast na Pomorzu Mazurskim, gdzie nieczynnych było około 60% linii, postępy odbudowy zapewniły już wprawdzie dojazd do prawie wszystkich ośrodków miejskich (choć czasem droga okólna) — niemniej ze względu na ilość jeszcze nie odbudowanych połączeń — odbudowa kolei stanowi tu nadal poważny problem.

Prócz zagadnienia odbudowy połączeń kolejowych na Pomorzu Mazurskim (wagę problemu podnosi okoliczność, że dla tych ubogich dość terenów dobre wyposażenie komunikacyjne jest koniecznym warunkiem podniesienia rentowności gospodarki) oraz prócz wspomnianego już zagadnienia lepszego związania komunikacyjnego z Ziemią Dawnymi (Sieradz—Wieruszów; trasa Warszawa—Wrocław; Ostrołęka—Dłutowo; trasa Warszawa—Jeziora Mazurskie i Suwalszczyzna; Gniezno—Znin i ewentualnie Wrocław—Miłicz; trasa Wrocław—Gdańsk—Gdynia) pozostaje jeszcze problem wybudowania ewentualnie nowej linii węglowej ze Śląska do Szczecina poprzez Ziemię Lubuską (prawdopodobnie tym szlakiem, na którym GUPP przewiduje w przyszłości główną oś komunikacyjną i skupienie przemysłu na terenie Ziemi Lubuskiej) oraz zagadnienie stworzenia dobrego połączenia kolejowego wschodniej Czechosłowacji przez Sudety i Dolny Śląsk ze Szczecinem (Morawska Ostrawa ma zupełnie dobre połączenie linią Bogumin—Kędzierzyn—Cpole—Wrocław—Poznań—Szczecin).

Należy zwrócić uwagę, że odbudowa połączeń nie jest jeszcze równoznaczna z odbudową wszelkich urządzeń kolejowych. Pozostaje zagadnienie odbudowy wielu urządzeń technicznych, jak na przykład: instalacje bezpieczeństwa ruchu, drugie tory, przebudowa na stałe mostów prowizorycznych i poważny problem przebudowy węzłów, spowodowany zmianą natężenia ruchu w poszczególnych kierunkach.

Wspomniane już pewne przeinwestowanie komunikacyjne Ziemi Odzyskanych, zmiany układu komunikacyjnego, mniejsza na razie na niektórych terenach gęstość zaludnienia i nieprzyzwyczajenie repatriantów ze wschodu do częstszego korzystania z usług kolei sprawia, że ruch osobowy na niektórych liniach jest zupełnie nierentowny, gdyż pociąg przewozi czasem zaledwie kilkunastu pasażerów na trasie kilkudziesięciu kilometrów. Pozostaje więc zagadnienie zastąpienia na tych

odcinkach obsługi ruchu osobowego przez autobus Państwowej Komunikacji Samochodowej. Rozwiązanie tego problemu, nie pozbawione trudności ułatwia jedynie okoliczność, że gęsta sieć drogowa umożliwi prawie wszędzie te substytucje kolei przez autobus.

Przebudowa układu komunikacyjnego na odcinku dróg bitych rozpoczyna się od wytypowania około 30 tras najważniejszych w polskim układzie komunikacyjnym. Trasy te, zwane „trasami planu trzyletniego” odbudowano w pierwszej kolejności i częściowo przebudowano ich nawierzchnię. Zniszczenia wojenne na tych drogach, stanowiących najważniejsze połączenie polskiego układu komunikacyjnego, są już usunięte w około 90%. Na pozostałych drogach natomiast, zwłaszcza na drogach samorządowych, nie powstrzymano nawet procesu dekapitalizacji. Utrzymanie tych dróg w odpowiednim stanie wymaga rozwiązania dwóch problemów:

1) zagadnienia dostarczenia należytej ilości smoły drogowej. Obecna produkcja jest wciąż jeszcze kilkakrotnie niższa od zapotrzebowania;

2) zagadnienia podziału dróg na państwowe i samorządowe, gdyż podział ten decyduje o tym, kto ma ponieść koszty utrzymania drogi. Teoretycznie jest rzeczą obojętną, czy droga nazywa się państwowa, czy samorządowa, gdyż Państwo wyrównuje niedobory gospodarki komunalnej, praktycznie jednak nie dochodzi do konserwowania dróg przez samorządy i w rezultacie postępy dekapitalizacji dróg samorządowych na Ziemiach Odzyskanych przybierają coraz większe rozmiary.

Zagadnienie dekapitalizacji kapitału drogowego na Ziemiach Odzyskanych uznać trzeba za jedno z nie rozwiązanych zagadnień, wymagających zwrócenia uwagi i zwiększenia wysiłków dla zmniejszenia chociażby strat, ponoszonych przez gospodarkę narodową w wyniku dotychczasowego stanu.

Według obliczeń Departamentu Dróg Kołowych Ministerstwa Komunikacji drogi obecnie państwowe na Ziemiach Odzyskanych przedstawiały w chwili ich wybudowania wartość około 249 678 mln zł obiegowych. Szacując straty spowodowane niedostateczną konserwacją w czasie wojny i zniszczeniami wojennymi na 30% — wartość dróg państwowych na Ziemiach Odzyskanych w roku 1945 wyrażała się cyfrą 174 775 mln zł obiegowych. Na pokrycie bieżącej konserwacji w okresie 1945—1948 należało wydać około 26 835 mln zł, a wydano rzeczywiście 5110 mln zł. Tym samym wartość dróg państwowych na Ziemiach Odzyskanych w okresie 1945—1948 zmniejszyła się o dalsze 21 725 mln zł obiegowych, czyli zamiast wartości około 174 775 mln zł w roku 1945 drogi państwowe na Ziemiach Odzyskanych przedstawiają w chwili obecnej (I.I.1949) wartość około 153 050 mln zł obiegowych.

Należy zwrócić uwagę, że inwestycje wyrażone cyfrą 5100 mln zł w okresie powojennym skupiły się przede wszystkim na tak zwanych trasach planu trzyletniego, dzięki czemu zniszczenia na tych drogach zostały usunięte w około 90% (szacunek), tak że prawie cała kwota dekapitalizacji (21 725 mln) dotyczy pozostałych dróg państwowych.

Drogi samorządowe na Ziemiach Odzyskanych w chwili wybudowania przedstawiały wartość 141 003 mln zł obiegowych, a po zniszczeniach wojennych — około 98 702 mln zł. Potrzebne kredyty konserwacyjne wyrażały się w czteroleciu 1945—1948 sumą 20 077 mln zł. Wydano faktycznie 1622 mln zł, w wyniku czego postępy dekapitalizacji dróg samorządowych na Ziemiach Odzyskanych należy określić na około 18 455 mln zł obiegowych. Tym samym wartość dróg samorządowych na przełomie 1948 i 1949 roku wyraża się cyfrą około 80 247 mln zł

zł obiegowych — wobec około 141 003 mlny zł obiegowych w chwili wybudowania (ca 56,7%).

Zarówno więc na odcinku dróg państwowych, jak i dróg samorządowych nakłady w okresie do końca roku 1948 nie powstrzymywały nawet następującej dekapitalizacji, nie mówiąc już o odbudowie zniszczeń.

Powodem tego jest nie tylko szczupłość środków finansowych czy pierwszeństwo innych pilniejszych inwestycji, ale także niedobór produkcji smoły drogowej (podkreślić należy, że straty spowodowane brakiem konserwacji nawierzchni rosną w postępie większym niż arytmetyczny).

Tablica 20

## Plan taboru odrzańskiego

Wyszczególnienie	1943		maj 1945		1 stycznia 1949	
	ilość	tonaż lub moc	ilość	tonaż lub moc	ilość	tonaż lub moc
Statki z własnym napędem (parowce, motorowce itp.)	677	97 307 KM	5 <sup>a</sup>	.	38	ok. 7 700 KM
Barki z własnym napędem	282	34 035 T	3 <sup>b</sup>	.	4	„ 580 KM
Barki bez napędu	2502	956 036 T	80 <sup>c</sup>	.	160 <sup>d</sup>	„ 75 000 T

<sup>a</sup> Częściowo zatopione i uszkodzone.  
<sup>b</sup> Jedna zatopiona i uszkodzona.  
<sup>c</sup> Większość zatopiona i uszkodzona.  
<sup>d</sup> Częściowo w remoncie.

Problem dróg wodnych na Ziemiach Odzyskanych to przede wszystkim problem Odry. Zniszczenia taboru odrzańskiego przedstawia tabela 20. Dla pełnego jednak obrazu dodać należy, że zniszczenia objęły w dużej mierze urządzenia portowe, a w mniejszym stopniu zbiorniki i szlak wodny, w którym leżały zwałone w większości mosty odrzańskie. Przeszkody te już usunięto, zniszczenia w urządzeniach portowych i zbiornikach częściowo naprawiono, co się tyczy odbudowy taboru to dane są przedstawione w powołanej tabeli 20. Oprócz taboru polskiego, wykazanego w tej tablicy, pracuje na Odrze także tabor czechosłowacki, którego stan obecny przedstawia się następująco:

Rodzaj statków	Stan na 1 I 1949 r.
holowniki	sztuk 9 — 3750 KM
barki z napędem	„ 1 — 150 KM
barki bez napędu	„ 36 — 20 000 T

Problem Odry, naturalnego szlaku komunikacyjnego Śląsk—Szczecin, jest problemem bardzo poważnym zarówno ze względu na wysoki koszt taboru, który trzeba budować prawie od nowa, jak i na konieczność podniesienia przepustowości ubogich w wodę odcinków (Wrocław—Kostrzyn). Zagadnienie to jest szczególnie ważne także ze względu na kanał Odra—Dunaj, który ma być budowany na barki tonażowe, jedynie opłacalne wobec postępu techniki i amortyzacji innych rodzajów komunikacji.

Z pozostałych dróg wodnych Ziem Odzyskanych poważniejsze znaczenie może posiadać jedynie równoleżnikowy szlak Noteci i Dolnej Warty. Dotychczas droga



Tablica 21

## Dekapitalizacja dróg bitych na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948

Rodzaje dróg	Długość dróg w km	Koszt budowy	Wartość dróg w 1945 r. <sup>a</sup>	Konserwacja w latach 1945—1948					Wartość dróg w 1949 r.
				Potrzebny kredyt konserwac.			Sumy faktyczne wydatkowane	Dekapitalizacja	
				ogółem	na nowe	na remont cząstkowy			
w mlnach zł									
Ogółem	43811,3	390680,9	273476,6	46911,6	32171,5	14740,1	6731,8	40179,8	233296,9 <sup>e</sup>
Państwowe	18774,4	249678,0	174774,6	26835,0	18725,3	8109,7	5110,0	21725,0	153049,6 <sup>d</sup>
Samo-rządowe	25236,9	141002,9	98702,0	20076,6	13446,2	6630,4	1621,8	18454,8	80247,3 <sup>c</sup>

<sup>a</sup> 70% wartości w chwili wybudowania.  
<sup>b</sup> Wydatki w latach 1945—1948 wykazano w zł wg cen 1948 r. z zastosowaniem następującego mnożnika do sum faktycznie wydatkowanych w poszczególnych latach: 1948=1,0; 1947=1,33; 1946=2,66; 1945=4,44.  
<sup>c</sup>—<sup>e</sup> W %% wartości w chwili wybudowania: <sup>c</sup> 59,8%; <sup>d</sup> 61,5%; <sup>e</sup> 56,7%.  
 Źródło: Dane Ministerstwa Komunikacji — Departament Dróg Kołowych.

Wartość i koszt konserwacji dróg bitych na Ziemiach Odzyskanych wg typów nawierzchni

Typy nawierzchni	Długość dróg w km	Koszt budowy		Okres odnowy w latach	Rocznie wypada km		Koszt 1 km w tys. zł		Potrzebny kredyt konserwacyjny w mlnach zł <sup>a</sup>	
		1 km w tys. zł	całości w mlnach zł		do odnowy	do remontu cząstkowego	odnowy	remontu czątkowego	na odnowę	na remont cząstkowy
<b>Drogi państwowe</b>										
Kostka	1957,8	20000	39156,0	40	49,0	1908,8	7200	94	352,8	179,4
Beton	138,6	16500	2286,9	25	5,5	133,1	6500	92	35,7	12,2
Bitum. cięż.	227,5	17500	3981,2	15	15,2	212,3	5300	80	80,6	17,0
„ śr.	3042,4	15000	45636,0	10	304,2	2738,2	4250	110	1292,8	301,2
„ lekka	5892,5	11600	68353,0	5	1178,5	4714,0	1200	182	1414,2	858,0
Klinkier	1,0	20000	20,0	20	0,1	0,9	7800	135	0,8	0,1
Tłuczeń	5585,9	8000	44687,2	6	930,0	4655,9	1120	122	1041,6	568,0
Bruk	1371,9	7200	9877,7	10	137,2	1234,7	1080	63	148,2	77,8
Autostrady	356,8	100000	35680,0	25	14,3	342,5	22000	40	314,6	13,7
<b>Drogi samorządowe</b>										
Kostka	1145,4	14000	16035,6	40	28,6	1116,0	5400	70	154,4	78,2
Beton	122,2	11000	1344,2	25	4,9	117,3	4900	65	24,0	7,6
Bitum. cięż.	6,2	11700	72,5	15	0,4	5,8	4000	56	1,6	0,3
„ śr.	391,4	10000	3914,0	10	39,1	352,3	3200	75	125,1	26,4
„ lekka	2416,1	7000	16912,7	5	483,2	1932,9	900	120	434,9	232,0
Tłuczeń	15047,4	5000	75237,0	6	2510,0	12537,4	850	85	2133,5	1065,7
Bruk	6108,2	4500	27487,9	10	610,0	5498,2	800	45	488,0	247,4

<sup>a</sup> Obliczenie w stosunku rocznym; podane kwoty pomnożone przez 4 dają w sumie ogólne zapotrzebowanie kredytów w latach 1945-1948 (ob. tabl. 21).

Źródło: Dane Ministerstwa Komunikacji — Departament Dróg Kołowych.

ta pełni funkcje lokalne (między innymi szlak eksportowy na Szczecin). Powstać może konieczność rozbudowania tej drogi w wypadku stworzenia w Pile większego ośrodka przemysłowego lub rozbudowy pozostałych odcinków wielkiej, środkowoeuropejskiej równoleżnikowej drogi wodnej: Dniepr—Prypeć—Bug—Wiśła—Noteć—Warta—Odra—Łaba.